

Alegat

Sprawozdanie

**Wydziału krajowego z przedłożeniem projektu do ustawy o
sądach pokoju.**

Wysoki Sejmie!

Na ubiegłej sesji sejmowej przedłożył był Wydział krajowy projekt do ustawy o sądach pokoju wraz z swoim sprawozdaniem. Wysoki Sejm odesłał ten projekt do dotyczącej komisji, która wywiązawszy się z swojego zadania, przedłożyła swoje sprawozdanie.

Gdy dla krótkości czasu sprawa ta nie przysła pod obrady Wysokiej Izby, przeto Wydział krajowy ponawia ją w obecnej sesji i przedkłada na nowo powyższy projekt wraz z swoim sprawozdaniem z wnioskiem, o wzięcie tego projektu pod obrady Wysokiego Sejmu.

We Lwowie, dnia 19. Kwietnia 1872.

Przewodniczący i sprawozdawca:

Oktaw Pietruski.

Spinnwebbau

Die Spinnwebbau ist ein sehr wichtiger Bestandteil der Naturgeschichte der Insekten. Er ist ein sehr interessantes und wichtiges Thema, das in der Naturgeschichte der Insekten eine wichtige Rolle spielt.

Die Spinnwebbau

Die Spinnwebbau ist ein sehr wichtiger Bestandteil der Naturgeschichte der Insekten. Er ist ein sehr interessantes und wichtiges Thema, das in der Naturgeschichte der Insekten eine wichtige Rolle spielt. Die Spinnwebbau ist ein sehr wichtiger Bestandteil der Naturgeschichte der Insekten. Er ist ein sehr interessantes und wichtiges Thema, das in der Naturgeschichte der Insekten eine wichtige Rolle spielt.

Die Spinnwebbau ist ein sehr wichtiger Bestandteil der Naturgeschichte der Insekten.

Die Spinnwebbau ist ein sehr wichtiger Bestandteil der Naturgeschichte der Insekten.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu dnia 28. października 1869. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wypracował i przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji projekt do ustawy o sądach pokoju dla spraw spornych i niespornych.“

Wywiązując się z tego polecenia, Wydział krajowy uchwałą z dnia 20. grudnia 1869. L. 13.740. złożył komisję fachową z członków: pp. Oktawa Pietruskiego, Wiktora Zbyszewskiego i Bazylego Kowalskiego, którą następnie uchwałą z dnia 4. stycznia 1870. L. 13.740. wzmocnił członkiem czwartym, t. j. p. Franciszkiem Borońskim, obecnie Radcą c. k. Sądów krajowych wyższych w Krakowie.

Komisya ta przedłożyła dnia 30. czerwca 1870 za L. 8.360. żądany projekt wraz ze sprawozdaniem.

Wydział krajowy wziął te prace pod swoje obrady, i rezultat tych obrad przedkłada w załączonym $\frac{1}{2}$ projekcie do ustawy, przyłączając się do sprawozdania, które komisya fachowa przedłożyła Wydziałowi krajowemu, a który Wydział załącza $\frac{2}{2}$.

Uchwalony przez Wydział krajowy projekt do ustawy różni się tylko w niektórych ustępach od projektu komisji fachowej, a mianowicie:

1) w §. 3., który wedle projektu komisji brzmi:

„Sąd pokoju składa się ze sędziego, c. k. Adjunkta sądowego jako pisarza, i woźnego, używa pieczęci z orłem cesarskim i napisem: C. k. Sąd pokoju okręgu“

„Dla każdego sądu pokoju mianowani będą dwaj Sędziowie pokoju, którzy urzędują przez 3 lata kadencyami.

„Kadencye i zastępstwo w razie przeszkodzenia wyznacza c. k. Sąd krajowy wyższy za wysłuchaniem życzeń Sędziów pokoju i podaje do publicznej wiadomości “

Wydział krajowy zmienił w sposób następujący:

„Sąd pokoju składa się ze Sędziego pokoju, z c. k. Adjunkta sądowego jako pisarza i z woźnego; używa pieczęci z orłem cesarskim i napisem: c. k. Sąd pokoju okręgu“

„Dla każdego Sądu pokoju mianowani będą dwaj Sędziowie pokoju, którzy urzędują przez trzy lata kadencyami, oznaczony przez c. k. Sąd krajowy wyższy za wysłuchaniem życzeń Sędziów pokoju.

„W razie przeszkodzenia obydwóch Sędziów mianuje c. k. Sąd krajowy wyższy zastępcę z uwzględnieniem osób w liście kandydatów (§. 4) wymienionych.“

2) Wedle projektu komisji brzmiał §. 6 projektu następuje:

„Każdy na Sędziego pokoju zamianowany jest obowiązany do przyjęcia tego urzędu i sprawowania go przez przeciąg czasu określony.

„Prawo wymówienia się od tego obowiązku służy tylko następującym osobom:

a) nrzędnikom i sługom c. k. Dworu, tudzież Państwa lub kraju, lub zakładów i funduszów publicznych, jak długo w czynnej służbie pozostają;

- b) osobom stanu wojskowego w ciągu czynnej służby;
- c) duchownym wszelkiego wyznania, i nauczycielom publicznym;
- d) osobom, które już sześćdziesiąt lat życia skończyły;
- e) tym, którzy już piastowali urząd Sędziego pokoju, na następne trzecie;
- f) tym, którym ułomności cielesne albo ciągle trwające nadwężenie zdrowia nie pozwalają sprawowania tego urzędu;
- g) tym, którzy z powodu swego zwyczajnego zatrudnienia bardzo często albo na dłuższy przeciąg czasu koniecznie wydalają się muszą z miejsca swojego zamieszkania;
- h) zostającym w służbie prywatnej.

Kto bez jednej z powyższych przyczyn usprawiedliwiających wzbrania się od przyjęcia tego urzędu, albo go przestaje sprawować, podpada karze pieniężnej do 500 złr.“

Wydział krajowy zmienił go w sposób w załączonym projekcie zawarty.

Wydział krajowy nie mógł się zgodzić na zasadę, ażeby urzędnicy publiczni i prywatni, niemniej osoby wojskowe, jak długo w czynnej służbie pozostają, nakoniec duchowni wszelkiego wyznania i nauczyciele pełnili urząd Sędziego pokoju. Już sama okoliczność, iż ich zatrudnienie nie zostawiałoby im dość czasu do sprężystego i regularnego pełnienia obowiązków Sędziego pokoju, przemawia przeciw tym osobom, a jeżeli zważymy, że ich zawisłość nie zostawia im dość swobody, przyszliśmy do przekonania, że te osoby nie powinny piastować urzędu Sędziego pokoju.

3) Do pierwszego ustępu §. 9. projektu komisji fachowej dodaliśmy dla usunięcia wszelkiej niejasności słowa: „Koszta podróży w celu odbycia audyencji w siedzibie Sądu pokoju, nie będą zwracane.“

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy załączony projekt do ustawy uchwalić.

We Lwowie, dnia 14 grudnia 1870.

Leon książę Sapieha

Marszałek krajowy.

Oktaw Pietruski

Członek Wydziału krajowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I.

do 1/1 . Wydaję załączoną pod 1/1 ustawę o Sądach pokoju.

II.

Do przeprowadzenia czynności organizacyjnych tą ustawą objętych, postanawia się termin sześciomiesięczny od dnia ogłoszenia tej ustawy liczyć się mający, po którego upływie Sądy pokoju rozpocząć mają swoje czynności.

III.

Przeprowadzenie tej ustawy polecam Moim Ministrom, spraw wewnętrznych, finansów i sprawiedliwości.

Projekt

do ustawy o Sądach pokoju.

I. Część ogólna.

§. 1.

Ustanowienie Sądów pokoju.

W Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ustanowione będą Sądy pokoju.

§. 2.

Siedziby i okręgi Sądów pokoju.

Wydział krajowy, za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem, c. k. Sądami krajowemi wyższemi, i z Wydziałami Rad powiatowych, wyznaczy miejsca siedziby Sądów pokoju, i określi rozległość terytoryalną każdego okręgu: przy czem będzie miał na względzie położenie geograficzne, rozległość miejscowości, ludność i stosunki handlowe i przemysłowe. Wszelako żaden okręg Sądu pokoju nie może zawierać nad 30.000 ludności.

§. 3.

Skład Sądu pokoju.

Sąd pokoju składa się z Sędziego pokoju, z c. k. Adjunkta sądowego jako pisarza, i z woźnego; używa pieczęci z orłem cesarskim i napisem: C. k. Sąd pokoju okręgu

Dla każdego Sądu pokoju mianowani będą dwaj Sędziowie pokoju, którzy urzędują przez trzy lata kadencyami, oznaczonemi przez c. k. Sąd wyższy, po wysłuchaniu życzeń Sędziów pokoju.

W razie przeszkodzenia obojwóch Sędziów mianuje c. k. Sąd krajowy wyższy zastępcę z uwzględnieniem osób w liście kandydatów (§. 4).

Kadencye i zastępstwo w razie przeszkodzenia wyznacza c. k. Sąd krajowy wyższy, za wysłuchaniem życzeń sędziów pokoju, i podaje do publicznej wiadomości.

§. 4.

Mianowanie Sędziów pokoju.

Prezes każdej Rady powiatowej z c. k. Starostą właściwego powiatu i z Prezydentem c. k. Sądu kolejalnego właściwego obwodu układają na kaźden

okręg listę zawierającą przynajmniej sześć kandydatów uzdolnionych na Sędziów pokoju, którą to listę przesyłają do Prezydium c. k. Sądu wyższego. Prezydent zaś tegoż Sądu wraz z Namiestnikiem i Delegatem Wydziału krajowego, wybierają na każde miejsce trzech kandydatów, i przedstawiają ich za pośrednictwem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości Najjaśniejszemu Panu do zamianowania.

§. 5.

Kwalifikacja Sędziego pokoju.

Na Sędziego pokoju ten tylko może być powołany, który

- a) jest obywatelem Państwa Austriackiego;
- b) ma lat najmniej 30;
- c) używa w pełni praw politycznych;
- d) stale zamieszkuje w obrębie tegoż samego Sądu pokoju, a przynajmniej w jednym z przyległych okręgów;
- e) jest mężem światłym, nieskażonej sławy i zaufania.

§. 6.

Obowiązek przyjęcia urzędu i wyjątki.

Każdy Sędzia pokoju mianowany, lub do zastępstwa powołany obowiązany jest do przyjęcia tego urzędu i sprawowania go przez przeciąg czasu określony.

Prawo wymówienia się od tego obowiązku służy tylko następującym osobom:

- a) osobom, które już sześćdziesiąt lat życia skończyły;
- b) tym, którzy już piastowali urząd Sędziego pokoju, na następne trzechlecie;
- c) tym, którym ułomności cielesne albo ciągle trwające nadwreżenie zdrowia nie pozwalają sprawowania tego urzędu;
- d) tym, którzy z powodu swego zwyczajnego zatrudnienia bardzo często, albo na dłuższy przeciąg czasu koniecznie wydaleć się muszą z miejsca swego zamieszkania.

Kto bez jednej z powyższych przyczyn usprawiedliwiających wzbrania się od przyjęcia tego urzędu, albo go przestaje sprawować, podpada karze pieniężnej do 500 zlr.

Nie mogą zaś być Sędziami pokoju:

- a) urzędnicy i słudzy c. k. Dworu, tudzież Państwa lub kraju, lub zakładów i funduszów publicznych, jak długo w czynnej służbie pozostają;
- b) osoby stanu wojskowego w ciągu czynnej służby;
- c) duchowni wszelkiego wyznania, tudzież profesorowie i nauczyciele publiczni;
- d) zostający w służbie prywatnej.

§. 7.

Przysięga służbowa.

Zamianowani Sędziowie pokoju wykonują przysięgę służbową według załączonej rotty Nr. I. przed Prezydentem c. k. Sądu krajowego wyższego, który wszelako na żądanie Sędziego pokoju delegować może do odebrania tej przysięgi Prezydenta dotyczącego c. k. Sądu kolegijskiego.

Sędziowie pokoju na bezpośrednio następujące trzechlecie na nowo powołani, są wolni od wykonania powtórnej przysięgi.

§. 8.

Stanowisko służbowe.

Sędzia pokoju ma też same obowiązki i podlega tej samej odpowiedzialności, co każdy inny organ władzy sądowniczej.

Jego instancją dyscyplinarną jest c. k. Sąd wyższy krajowy.

§. 9.

Pobory i dotacya.

Sędziowie pokoju nie pobierają pensyi. Jednakże należy im się ze Skarbu publicznego po 3 złr. w. a. za każdy dzień audyencyi, tudzież zwrot kosztów podróży rzeczywiście wyłożonych od stron, które podróż spowodowały. Koszta podróży w celu odbycia audyencyi w siedzibie Sądu pokoju nie będą zwracane.

Każdy Sąd pokoju pobierać będzie ze Skarbu publicznego na swoje potrzeby kancelaryjne, tudzież na posługacza kwotę ryczałtową, w drodze osobnego rozporządzenia ustanowić się mającą.

§. 10.

Ustanie władzy.

Władza Sędziego pokoju ustaje :

- a) z wpływem czasu, na przeciąg którego powołany, jeżeli na nowo nie został zamianowany ; — w tym razie wszelako winien tak długo na swym urzędzie pozostać, dopóki następcą jego urzędu tego nie obejmie ;
- b) z dniem otwarcia zbiegu wierzycieli do jego majątku , albo odjęcia mu używania w pełni praw obywatelskich ;
- c) z dniem, w którym przestaje stale zamieszkiwać w okręgu Sądu swego, lub przynajmniej w okręgu przyległym ;
- d) z dniem skazania przez Sąd karny za jakikolwiek czyn popełniony z chciwości zysku, lub obrażający moralność publiczną

Sędzia, któryby z powodu takich czynów do odpowiedzialności sądowej, chociażby z wolnej nogi pociągnięty został, ma być koniecznie w swym urzędowaniu zawieszony, — w razie zaś obwinienia o czyn karygodny innego rodzaju będzie zawieszony tylko wtedy, gdy został uwięziony.

§. 11.

Powody wyłączenia.

Sędzia pokoju musi się uchylić od urzędowania :

- a) gdy będzie miał osobisty interes w zachodzącym sporze pośrednio lub bezpośrednio ;
- b) w sprawach swojej żony, swoich krewnych w linii wstępnej lub zstępnej swego rodzeństwa wujecznego, stryjecznego lub ciotecznego, oraz tych, którzy w tych samych stopniach są z nim spowinowaceni ;
- c) w sprawach swoich wychowaućców, pupilów i kurandów ;
- d) w sprawach swoich dłużników lub wierzycieli.

W wypadkach tym paragrafem objętych urzęduje 2gi Sędzia pokoju tegoż okręgu, a jeżeliby i ten nie mógł urzędować, deleguje dotyczący c. k. Sąd krajowy wyższy jeden z sąsiednich Sądów pokoju.

§. 12.

Pisarz sądu pokoju.

Pisarz Sądu pokoju jest Dyrektorem biura, osobiście odpowiedzialnym za należyte prowadzenie wszelkich ksiąg i aktów i za ich zachowanie, niemniej za należyte prowadzenie wszelkich ksiąg i aktów i za ich zachowanie, niemniej za należyte prowadzenie wszelkich czynności manipulacyjnych.

§. 13.

Wózny.

Wózni przy Sądach pokoju ustanowieni, będą przysięgli, że Skarbu publicznego płacni, i nosić będą odpowiednie oznaki.

§. 14.

Audyencye.

Sędzia pokoju wyznacza najmniej dwie audyencye na tydzień, i ogłasza publicznie dzień i godzinę tychże.

Dla nagłośności rzeczy powinien nawet w dniu świąteczne dać stronom posłuchanie.

W szczególnych wypadkach może urzędować poza obrębem siedziby swego urzędu, nawet zawezwać strony do swojego mieszkania, i tam sprawę przeprowadzić.

§. 15.

Księgi.

Postępowanie przed sądem pokoju jest ustne i jawne. Tylko dorosłe osoby mają wolny wstęp do sali sądowej.

Wykluczona jest jawność:

- a) ze względu na obyczajność i publiczne bezpieczeństwo; ale i w tym razie wolno każdej stronie wybrać sobie trzech zaufanych, którym obecność przy rozprawie dozwoloną będzie;
- b) w postępowaniu ugodowym.

§. 16.

Każden Sędzia pokoju prowadzi następujące księgi:

- 1) „dziennik“, wykazujący przebieg sprawy;
- 2) „sentencyonaryusz“, zawierający dosłowną treść wyroków, ugód i orzeczeń Sędziego pokoju;
- 3) index według nazwiska stron i przedmiotów dla wyszukania sprawy.

Oprócz tego prowadzi Sąd pokoju protokół audyencyonalny, zawierający treściwe wnioski stron i wszystkie podczas audyencyi zasze działania.

Dziennik i sentencyonaryusz winny być przez c. k. Sąd krajowy wyższy parafowane.

§. 17.

Zakres działania.

Do zakresu władzy jurydykcyjnej Sądów pokoju należy:

- 1) jednanie stron;
- 2) rozstrzyganie sporów cywilnych.

Od orzeczeń Sądu pokoju nie ma odwołania.

O prawnych środkach przeciw jego wyrokom stanowi §. 55.

§. 18.

Sprawy sądowo-nie-sporne.

O ile zaś które sprawy z zakresu postępowania sądowo-niespornego, mianowicie co do opieki z Radami opiekuńczymi i co do udziału w pertraktacjach spadkowych mają być Sądowi pokoju przydzielone, ustawy w swoim czasie postanowią.

II. Część szczególna.

A. Postępowanie ugodowe.

§. 19.

Strony mogą we wszystkich sporach cywilnych o rzeczy, mogące być przedmiotem transakcyi, tudzież we wszystkich sprawach karnych, które wedle ustawy karzącej nie z urzędu, lecz tylko na żądanie stron prywatnych dochodzone być mogą, udać się przed któregokolwiek Sędziego pokoju o zagodzenie sprawy, czy to przed, czy po wytoczeniu sporu. Wszakże przedmiotem ugody w sprawach karnych nie może być kara prawem karzącym zagrożona, lecz jedynie zagładzenie winy i zadość uczynienie we względzie wynagrodzenia szkody lub utraconych zysków.

§. 20.

Sędzia pokoju, wezwany do tej czynności przez obydwie strony, przystępuje bezzwłocznie do ich wysłuchania i pogodzenia.

§. 21.

Strony stawają osobiście lub przez zastępców, pełnomocnictwem do zawarcia układu zagodnego opatrzonych. Zastępcy bezwłasnowolnych winni w wypadkach §. 233. ust. cyw.*) wykazać się upoważnieniem władzy opiekuńczej lub kuratelarnej do zawarcia ugody.

Pisarze pokątni wykluczeni są od zastępstwa stron przed Sądami pokoju.

§. 22.

Strony mogą zgodzenie sprawy zawisłym uczynić od przysięgi, przez jedną z nich na pewne fakta lub okoliczności złożyć się mającej; w tym razie ułoży Sędzia pokoju rotę przysięgi, spisze ugodę przez strony podpisać się mającą, i odbierze przysięgę, z zachowaniem formalności, ustawą o postępowaniu sądowym przepisanych.

§. 23.

Ugody w Sądzie pokoju zawarte, mają powagę rzeczy ostatecznie osądzonej, i są wykonalne według przepisów ustanowionych w dziale „O exekucyi“ dla wyroków, przez Sądy pokoju wydanych.

*) W ogólności nie może opiekun bez sądowego zezwolenia przedsięwziąć żadnych ważniejszych czynności, ani też tych, które nie odnoszą się do zwykłego zarządu gospodarstwa. Nie może zatem bez pozwolenia Sądu samowolnie zrzekać się, lub bezwarunkowo przyjmować spadku, sprzedawać rzeczy jemu do zachowania oddanych, zawierać kontraktu dzierżawy, wypowiadać kapitałów prawne bezpieczeństwo mających, odstępować wierzytelności, zawierać ugód w sporach, rozpoczynać, prowadzić lub zaprzestać fabryki, handlu lub rzemiosła.

§. 24.

Każdy układ zgodny ma być zaraz do sentencyonaryusza zapisany, przez strony, Sędziego i pisarza Sądu pokoju podpisany. Każdej stronie należy na jej żądanie wydać wypis układu zgodnego.

Wypis taki podpisuje pisarz Sądu pokoju.

B. postępowanie sporne.

§. 25.

Właściwość sądownictwa.

Sędzia pokoju rozstrzyga spory o uiszczenie:

- a) kwoty do 200 złr. w. a., jeżeli żądanie opiera się na dokumencie publicznym albo sądownie lub notaryalnie legalizowanym;
- b) do 50 złr. bez względu na dokument, nawet wtenczas, jeżeli powód żąda osobistego świadectwa lub rzeczy ruchomej, a zarazem w miejsce ich zapłacenia kwoty pieniężnej.

Do powyższych kwot nie wlicza się procentów i ubocznych należności.

§. 26.

Podług powyższej zasady i w granicach tych samych Sędzia pokoju rozstrzyga w szczególności:

- a) skargi o szkody zrządzone bądź przez ludzi, bądź przez zwierzęta;
- b) skargi o zapłatę za robotę robotnikom, należytości majstrom, zasług służącym, i o wykonanie zobowiązań wzajemnych między pryncypałami najmującymi a czeladzią, najemnikami, furmanami itd.

§. 27.

Spory o procenta, pożyczki, renty i jakiegokolwiek inne powtarzające się świadczenia, mogą tylko wtenczas przez Sędziego pokoju [do osądzenia być przyjętymi (§. 25), jeżeli strona przeciwna nie zaprzecza tytułu prawnego do pobierania.

§. 28.

W postępowaniu spornem jest ten Sąd pokoju właściwym, w którego okręgu pozwany, lub przynajmniej jeden z pozwanych zamieszkuje, lub w którym przebywa, jeżeli stałego zamieszkania nie ma.

Podróżni w przejeździe, i w ogóle wszyscy, którzy w pewnym miejscu chwilowo się zatrzymują, mogą być zaskarzeni przed Sąd pokoju tegoż samego miejsca, jeżeli, czy to ze zobowiązania, czy z samej natury rzeczy, czy wreć z samego przepisu prawa wypada, że w tem miejscu mają obowiązek uiszczyć się z długu, lub że w tem miejscu dopuścili się jakiego czynu bezprawnego, z którego obowiązek wynagrodzenia wypływa.

Dla spraw zaś o szkody zrażdzone w ogrodach, polach, łąkach, lasach, stawach itp. właściwym jest ten Sąd pokoju, w którego okręgu szkoda zrażdzoną została.

§. 29.

Nie należą do kompetencji Sądów pokoju sprawy:

- a) przydzielone specjalnym (realnym i kauzalnym) Sądom;
- b) o części lub reszty pretensyj, przenoszących pierwotnie powyższe kwoty (§. 25).

§ 30.

Spory o zapłacenie większych nad kwoty w §. 25. wyrażone, jak niemniej spory prowizoryalne i rumacyjne mogą tylko wtenczas przez Sędziego pokoju być przyjęte i rozstrzygane, jeżeli obydwie strony poddadzą się dobrowolnie jurysdykcji Sędziego pokoju, i to swoje oświadczenie w sentencyonaryuszu podpiszą.

§. 31.

**Władza dyscyplinarna
Sędziego pokoju.**

Sędzia pokoju oprócz szczególnych przypadków niniejszą ustawą objętych, mocen jest orzekać i wykonywać kary:

- a) za nieposłuszeństwo przeciw jego poleceniom i nakazom urzędowym;
- b) za obraźliwe lub krnąbrne zachowanie się w czasie jego urzędowania.

W obu wypadkach może on skazać winnego na karę pieniężną od 1 złr. do 10 złr. w a na fundusz ubogich miejsca siedziby Sądu pokoju.

Orzeczenie to należy uwidocznnić w protokóle audyencyjnym z wymienieniem powodów kary.

W razie pod a) może on w skutek przedstawienia usprawiedliwiającego nałożoną karę odwołać albo zniżyć; — w drugim razie kara jest bezwzględnie wykonalną.

Jeżeli popełnione zostało w obec Sądu przestępstwo przeciw ustawie karzącej, spisany będzie protokół i odstąpiony Sądowi karzącemu do stosownego urzędowania, a w cięższych wypadkach zarządzi Sędzia pokoju przytrzymanie i odstawienie winowajcy.

Czynność tę należy także uwidocznnić w protokóle audyencyjnym.

§. 32.

Tok sporu.

Skarga może być na piśmie lub ustnie wniesioną.

Ma ona zawierać w sobie imiona, nazwiska, zatrudnienie i zamieszkanie powoda i pozwanego, przedmiot sporu, tytuł pretensyj i żądanie stanowczo oznaczone, — wreszcie imiona, nazwiska, stan i zamieszkanie świadków powołanych.

§. 33.

Gdy obie strony razem stawają, Sędzia pokoju może zaraz do ich wysłuchania i do rozstrzygnięcia sporu przystąpić.

§. 34.

Jeżeli sam tylko powód ze skargą przychodzi, Sędzia po przekonaniu się o swej właściwości, wyznacza termin do rozprawy, na który obie strony przed siebie wzywa.

§. 35.

Wezwania do stawienia się w Sądzie pokoju, zawierać winne imiona i nazwiska stron, przedmiot sprawy, tudzież dzień i godzinę rozprawy.

Wezwania takie doręczone być mają stronie powodowej i każdemu pozwanemu.

Nie stawający współpozwany uważany będzie za przystępującego do obrony tego, który odpowiada.

§. 36.

W przypadkach nagłych Sędzia pokoju może wydać wezwanie do stron, ażeby natychmiast stawiły się do rozprawy.

§. 37.

Wezwanie doręczone będzie stronie osobiście za rewersem.

Gdyby pozwany przyjęcia wezwania odmówił, lub gdyby go woźny nie zastał w zamieszkaniu, natenczas w pierwszym razie zaraz, a w drugim za powtórnem zgłoszeniem się przybije wezwanie na drzwiach jego mieszkania, i o tem zda Sądowi sprawę na rewersie.

W razie niezastania powoda w jego zamieszkaniu, woźny doręczy wezwanie jego domownikom.

Jeżeliby strony odmawiały podpisu, lub podpisać nie mogły, natenczas woźny potwierdzi na rewersie datę i miejsce doręczenia, z wymienieniem osoby, której wezwanie doręczył.

Wszystkie te czynności woźnego mają prawny skutek rzeczywistych doręczeń.

§. 38.

Sprawy przywoływane będą z zachowaniem ścisłego porządku kolejnego, jak są zapisane w dzienniku.

Sprawy naglące mają pierwszeństwo.

§. 39.

Strony mogą się dać zastąpić przez pełnomocników. Pełnomocnictwo musi obejmować umocowanie do zawarcia ugody.

Ustne takie pełnomocnictwo może być ważne, gdy jest osobiście przez stronę przed Sędzią pokoju oświadczone i przez zastępcę przyjęte. Oświadczenie takie ma być do protokołu audyencyjnego wniesione i podpisane.

Nie może być pełnomocnikiem pisarz pokątny.

§. 40.

Gdyby jakie koszta z powodu tego zastępstwa wyniknęły, nie będą mogły być żądane od strony przeciwnej, chociażby proces przegrała.

§. 41.

Gdy się obie strony w terminie wyznaczonym stawia, Sędzia pokoju, po wysłuchaniu przedmiotu sporu, przystępuje przede wszystkim do jednania stron. W tym względzie winien się trzymać postanowień §§. 21. i 22., a jeżeli ugoda przyszła do skutku, należy do niej zastosować §§. 23. i 24.

§. 42.

Gdy układ zgodny do skutku nie przyszedł, Sędzia pokoju przystępuje do zbadania przedmiotu spornego.

W tym celu przez stosowne pytania wyrozumiewa strony, do stanowczych oświadczeń na fakta i okoliczności bądź pomijane, bądź niewyjaśnione zobowiązuje, dokumenta jakie są pokładane, odczytuje, słucha świadków i znawców, lub też zarządza i przeprowadza obejrzenie naoczne. W ogólności obowiązany jest z urzędu sprawę sporną wszechstronnie tak mieć zbadaną i wyjaśnioną, aby do wydania wyroku mógł przystąpić.

§. 43.

Odroczenie terminu rozprawy w tym tylko razie miejsce mieć może, gdy wedle uznania Sędziego pokoju nieodparta przeszkoda zaszła, dla której bezwzględna rozprawa nie jest możliwą, lub gdy obie strony wyraźnie się tego domagają.

W takim razie Sędzia pokoju wyznacza nowy termin, i ogłasza go stronom obecnym.

§. 44.

Jeżeli powód w czasie do rozprawy naznaczonym po przywołaniu sprawy nie stawia, skarga jego spada z rejestru sądowego, a Sędzia przysądza pozwanemu na żądanie kosztu, na które z przyczyny niestawiennictwa powoda narażony został.

W takim razie wolno jest powodowi wnieść swoją skargę powtórnie, na którą jednakże pozwany tak długo odpowiadać nie jest obowiązany, dopóki mu kosztu przyznane zapłacone nie będą.

§. 45.

Gdy pozwany nie stanie, Sędzia pokoju, sprawdzwszy, iż wezwanie należycie i w czasie doręczone było (§. 37), na żądanie powoda uznaje i ogłasza niestawienie pozwanego, i przystępuje do rozpoznania sprawy z samym powodem.

Uznanie niestawiennictwa traci moc swoją, jeżeli pozwany jeszcze podczas rozpoznania sprawy staje i obronę wnosi.

Może on być tylko w drodze porządkowej na karę pieniężną na fundusz ubogich za spóźnienie się skazany, co w protokóle audyencyjnym uwidocznienie należy. Jeżeli zaś wezwanie w sposób przepisany pozwanemu nie było doręczone, natenczas winno być ponowione z wyznaczeniem nowego terminu do rozprawy.

§. 46.

Gdy strony odwołują się do świadków, winne są podać ich zaraz z imienia, nazwiska, stanu i zamieszkania.

Sędzia pokoju, jeśli wysłuchanie tychże uważa za konieczne, lub jeżeli z urzędu przysłuchanie nie powoływanych świadków uzna za potrzebne, wyznacza na tej samej audyencji termin dla tychże świadków, na który wzywa ich przed siebie.

Nakaz ten względnie na strony spór wiodące, przytem obecne, zastąpi miejsce ich wezwania.

§. 47.

Świadków nie stawających skazuje Sędzia pokoju na grzywnę, lub też zarządza ich przymusowe przystawienie.

W razie usprawiedliwionej przeszkody mogą być od grzywny uwolnieni. Czynności te mają być w protokóle audyencyjnym uwidocznione.

§. 48.

Gdy świadek zamieszkuje w obrębie innego Sądu pokoju, może być przez tenże Sąd pokoju, lub swojego osobistego Sędziego przesłuchanym.

§. 49.

Świadkowie i znawcy są obowiązani dać świadectwo sumiennie wedle swej wiedzy i przekonania. Od uznania Sędziego pokoju zależy, czy od nich odebrać przysięgę przed złożeniem świadectwa lub potem, czy też poprzestać na ich zaręczeniu przez podanie ręki, „że zeznają szczerą i rzetelną prawdę bez dwuznaczności, życzliwości lub nienawiści, i bez oglądania się na jakąkolwiek korzyść.“ Wysłuchani będą osobno w obecności stron, jeżeli stanęły. Strony będą mogły czynić im zapytania na stosowne okoliczności.

Świadkowie lub znawcy za fałszywe świadectwa odpowiedzialni są wobec prawa karzącego.

§. 50.

Świadkom lub znawcom żyjącym z dziennego zarobku, albo tym, których położenie co do sposobu utrzymania na słuszne uwzględnienie zasługuje, przyznaje Sędzia pokoju od stron dotyczących wynagrodzenie, wedle swego uznania wymierzone, i tę swoją decyzję zaciąga do sentencyonaryusza.

§. 51.

Gdy będzie chodziło o rozpoznanie miejsca lub ocenienia wartości szkód i żądanych wynagrodzeń, Sędzia pokoju w obecności stron, a w razie potrzeby i przez biegłych uskuteczni tę czynność, i będzie mógł na miejscu sprawę osądzić.

§. 52.

Po ukończonej rozprawie Sędzia pokoju ocenia wynik tejże jedynie tylko wedle swej najlepszej wiedzy, sumienia i przekonania.

On wydaje wyrok, wciąga go do sentencyonaryusza, ogłasza obecnym stronom

Wyrok.

na poczekaniu, lub najdalej na następującej audyencji, nieobecny zaś przez bezzwłoczne wydanie wypisu wyroku z księgi pomienionej.

§. 53.

Sędzia pokoju wydaje wyrok w imieniu Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości. Wyrok zawierać winien:

- a) nazwę Sędziego i Sądu pokoju;
- b) strony po imieniu i nazwisku, z powołaniem się na umocowania stawających zastępców;
- c) przedmiot sprawy;
- d) dzień audyencji;
- e) dokładną treść orzeczenia; z oznaczeniem czasu, kiedy strona spór przegrywająca ma się uiszczyć ze skazania;
- f) orzeczenie co do kosztów sporu;
- g) upowodowanie treściwe wyroku;
- h) datę wyroku;
- i) podpis Sędziego i pisarza Sądu pokoju.

§. 54.

Termin uiszczenia rozpoczyna się z dniem ogłoszenia wyroku, a w razie wydania tegoż zaocznie, z dniem doręczenia takowego stronie pozwanej.

§. 55.

Przeciw wyrokowi Sądu pokoju nie ma apelacji, dozwoloną jest jedynie opozycja (§. 58) i kasacja (§. 73. — §. 77.)

§. 56.

Wyrok staje się prawomocnym z ogłoszeniem stronom obecnym, lub z doręczeniem go stronom nieobecnym.

§. 57.

Każdej stronie należy na jej żądanie wydać wypis wyroku z sentencyonaryusza.

Wypis taki podpisuje pisarz Sądu pokoju.

§. 58.

Opozycja.

Stronie zaocznie skazanej służy prawo założyć opozycję przeciw wyrokowi w tym Sądzie, który takowy wydał.

Opozycję można wnosić aż do udzielenia klauzuli egzekucyjnej.

§. 59.

Opozycję można wnosić ustnie lub pisemnie.

Strona oponująca winna równocześnie podać imiona, nazwiska, stan i zamieszkanie świadków, do swej obrony powołanych.

§. 60.

Gdy Sędzia pokoju przyjął opozycję, co w sentencyonaryuszu uwidocznic należy, wprowadza nowe postępowanie, i albo utrzymuje swój wyrok, lub też zmienia takowy.

Przyjęta opozycja wstrzymuje wykonalność wyroku.

§. 61.

Strona oponująca, któraby drugi raz zaocznie sprawę puściła, nie będzie już więcej do opozycji dopuszczoną, a samo ogłoszenie wyroku czyni go prawnym.

§. 62.

Exekucya.

Jeżeli strona w przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu uiszczenia, w wyroku lub ugodzie wyrażonego zażąda od Sędziego pokoju klauzuli exekucyjnej, Sędzia pokoju zaopatrzy wypis wyroku lub ugody w tę klauzulę, i zanotuje tę czynność w sentencyonaryuszu.

Później wniesione takie żądanie nie może już być uwzględnionem. Przez umieszczenie klauzuli exekucyjnej wyrok lub ugoda stają się wykonalnemi.

§. 63.

Klauzula exekucyjna ma opiewać:

„Wyrok (ugoda) powyższy jest wykonalny. W imieniu Jego Ces. i Król. Mości c. k. Sąd pokoju okręgu _____ wzywa wszelkie Sądy, aby na żądanie strony exekucyi tego wyroku (ugody) udzieliły, wszelkie władze administracyjne, aby przy przeprowadzeniu exekucyi były pomocnikami i poleca wszelkim organom sądowo-wykonawczym, aby exekucję tego wyroku (ugody) w sposób prawem przepisany przeprowadziły.“

Następują data i podpis Sędziego pokoju i pisarza, tudzież pieczęć sądowa.

§. 64.

Exekucya winna być udzieloną:

- 1) przez Sędziego pokoju, w którego okręgu znajduje się przedmiot exekucyi, jeżeli idzie o oddanie rzeczy ruchomej (§. 66.), lub ściąganie sumy pieniężnej (§. 67.);
- 2) przez zwykłego Sędziego exekucyjnego we wszystkich innych wypadkach.

§. 65.

Nakaz exekucyjny Sędziego pokoju winien być wystosowany do woźnego, podpisany przez Sędziego pokoju, i pieczęcią sądową zaopatrzony. Żądanie exekucyi i jej dozwoleń należy wciągnąć do dziennika.

§. 66.

Jeżeli stroną winną jest oddać rzecz ruchomą, woźny takową od niej odbierze, i wręczy uprawnionemu za potwierdzeniem odebrania na nakazie exekucyjnym.

§. 67.

W razie skazania strony na zapłacenie sumy pieniężnej, woźny odbierze od niej tyle, ile na zaspokojenie pretensyi i kosztów exekucyi jest potrzebnem, i wręczy po zatrzymaniu kosztów exekucyi wierzycielowi za potwierdzeniem odebrania na nakazie exekucyjnym.

Gdy woźny nie znajdzie dostatecznej gotowizny u dłużnika, uwidoczni tę okoliczność na nakazie exekucyjnym, i przedłoży go Sędziemu pokoju, który bezzwłocznie rozporządzi sprzedaż publiczną ruchomości dłużnika.

Miejsce i czas sprzedaży ogłosi Sąd pokoju przez przybicie obwieszczenia w zabudowaniu Sądu pokoju, i w miejscu, w którym się sprzedaż odbędzie.

§. 68.

Do sprzedaży publicznej należy rozpisać tylko jeden termin. Cenę wywołania stanowi przy akcie sprzedaży publicznej znawca, przez Sędziego pokoju do tego naznaczony, a woźny odbywa sprzedaż choćby niżej ceny wywołania, i postępuje w niej tak długo, aż kwota, na zupełne zaspokojenie wierzyciela i kosztów exekucyi potrzebna, nie zostanie uzyskaną.

Przy sprzedaży trzymać się będzie woźny ile możności porządku przez dłużnika wskazanego.

Uzyskaną ze sprzedaży kwotę woźny po strąceniu kosztów licytacji, wręczy wierzycielowi za potwierdzeniem odebrania na nakazie exekucyjnym, nadwyżkę zaś, jeżeliby jaka pozostała, zwróci dłużnikowi.

§. 69.

Gdy wierzyciel odbierze zaspokojenie swoje, czy to częściowe, czy całkowite, winien wręczyć natychmiast kwit dłużnikowi, nadto w razie zupełnego zaspokojenia zwrócić dłużnikowi tytuł pierwotny, i złożyć do jego rąk wyrok lub ugodę, w razie zaś częściowego tylko zaspokojenia, wręczyć te dokumenta woźnemu, który częściowe zaspokojenie na nich zanotuje i zwróci wierzycielowi.

Bez złożenia wyroku lub ugody woźny nie zaspokoi wierzyciela, i zda o tem sprawę Sądowi pokoju.

§. 70.

Nie mogą być poddane pod exekucję następujące rzeczy:

- a) ziarno na obsiew, bydło robocze, narzędzia i sprzęty, które są do prowadzenia zwyczajnego gospodarstwa rolnikowi potrzebne;
- b) pościel, suknie i odzież tak dłużnikowi, jakoteż jego rodzinie wraz z nim mieszkającej — niezbędnie potrzebne;

- c) narzędzia i sprzęty, bez których dłużnik nie mógłby swego rzemiosła prowadzić, lub w ogóle swego zatrudnienia wykonywać;
- d) rzeczy do służby religijnej wojskowej lub urzędowej należące, a w ogóle które z samej swej jakości lub z widocznych cech niewątpliwych do poznania dają, że nie są własnością osobistą dłużnika.

§. 71.

Wszelkie spory w postępowaniu egzekucyjnym zachodzące, jak n. p. że egzekucja nie powinna być dozwoloną, że rzecz nie należy podciągnąć pod egzekucję, że rzecz podciągnięta pod egzekucję stanowi cudzą własność, ile, przez kogo i komu należy kosztów wypłacić itd. itd., jak niemniej wszelkie zażalenia przeciw postępowaniu woźnego i znawcy rozstrzyga Sędzia pokoju jako sprawy naglące, i orzeczenia wciąga do sentencyonaryusza.

Spory te i zażalenia należy wprowadzić w przeciągu dni 8, inaczej strona słuchaną nie będzie.

§. 72.

O wszystkich swoich czynnościach winien woźny zdać sprawę Sądowi pokoju, który uwidoczni je w dzienniku, powołując się na sprawozdanie woźnego, jako alegat.

§. 73.

Kasacya.

Kasacya wyroku może być zaskarżoną przed Sądem kasacyjnym w następujących tylko przypadkach:

- a) z powodu niewłaściwości Sądu;
- b) gdy Sędzia wydał wyrok, chociaż dla przyczyn niniejszą ustawą §. 11. wytkniętych miał obowiązek wyłączyć się od sądenia.

§. 74.

Do zaskarżenia kasacyi wyznacza się termin 8 dni od dnia ogłoszenia, a względnie doręczenia wyroku temu, który zaskarża kasacyę. Później zaskarżona kasacya nie może być przyjęta.

W należywym czasie zaś wniesiona kasacya wstrzymuje egzekucję.

§. 75.

Jak długo dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem nie będzie utworzony Sąd kasacyjny dla spraw cywilnych, c. k. Sądy krajowe wyższe pełnić będą czynności Sądów kasacyjnych.

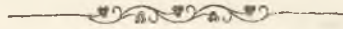
§. 76.

Kasacyę zgłosić należy pisemnie lub ustnie u Sędziego pokoju, który wyrok wydał. Sędzia pokoju, uwidoczniwszy zaskarżenie kasacyi w sentencyonaryuszu, przedłoży takową najdalej w przeciągu dni 8 po jej wniesieniu Sądowi kasacyjnemu ze swojemi uwagami i dotyczącemi aktami.

§. 77.

W razie uznania skargi kasacyjnej za uzasadnioną, Sąd kasacyjny znosi wyrok zaskarżony wraz z postępowaniem, które go poprzedziło, i wyznacza w przypadku § 73. lit. b) inny Sąd pokoju.

Sędzia pokoju uwidoczni wynik zaskarżonej kasacyi w dzienniku i sentencyonaryuszu.



Roła przysięgi.

Przysięgniesz Panu Bogu Wszechmogącemu, że Najjaśniejszemu Monarsze, Najmiłościwyszemu Panu naszemu, Franciszkowi Józefowi I., Cesarzowi Austryackiemu, Królowi Apostolskiemu Węgier, Galicyi, Lodomeryi itd. itd. i wszystkim od Niego pochodzącym w Rządzie Następcom wiernym i posłusznym będziesz, że gdy najwyższem postawieniem z dnia Najjaśniejszy Pan raczył cię mianować Sędzią pokoju dla okręgu, według konstytucyjnych ustaw Monarchii, a w szczególności naszego kraju koronnego ściśle się zachowywać, i włożone na ciebie obowiązki gorliwie wypełniać będziesz, że mianowicie przekazane sobie ustawami urzędowe czynności bezstronnie i spiesznie załatwiać, istniejących ustaw i przepisów służbowych ściśle trzymać się, że każdemu bez różnicy stanu i osoby, ubogiemu jak bogatemu zarówno wedle twojej najlepszej wiedzy, sumienia i przekonania sprawiedliwość wymierzać będziesz, że żadnych jakichkolwiek bądź podarunków, lub pod jakimkolwiek bądź pozorem ukrytych korzyści, któreby się do urzędowania twojego odnosić mogły, bądź pośrednio, bądź bezpośrednio nigdy przyjmować nie będziesz, że w styczności ze stronami przyzwoicie i godności stanu sędziowskiego odpowiednio zachowywać się i w ogólności tak postępować będziesz, jak na człowieka honoru i rzetelnego Sędziego pokoju przystoi.

To co mi teraz właśnie przeczytano, wszystko dobrze i dokładnie zrozumiałem, i według tego wier-
nie postępować będę.

Tak mi Panie Boże dopomóż!

Sprawozdanie

komisyi do opracowania projektu do ustawy o Sądach pokoju dla
spraw spornych i niespornych.

Wysoki Wydział krajowy!

Uchwałą swoją z d. 20. grudnia 1869. do l. 13.740 złożył Wysoki Wydział krajowy komisję fachową z członków: Oktawa Pietruskiego, Wiktora Zbyszewskiego i Bazylego Kowalskiego, i polecił tejże wypracować i przedłożyć sobie projekt do ustawy o Sądach pokoju dla spraw spornych i niespornych.

Komisyja ta następnie, w moc uchwały Wysokiego Wydziału krajowego z d. 4 stycznia 1870. do l. 13.740 przez członka Franciszka Borońskiego wzmocniona, ukonstytuowała się w ten sposób, iż wybrała Oktawa Pietruskiego swoim Przewodniczącym, a Bazylego Kowalskiego i Franciszka Borońskiego referentami i odbyła, jak protokoły dotyczące pod ./ załączone okazują, posiedzeń 33.

Zastanowiwszy się nad instytucją Sądów pokoju, niemal we wszystkich państwach kontynentu europejskiego od dawna zaprowadzoną, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem aż do roku 1855. istniejącą, a w Królestwie Polskiem po dziś dzień zachowaną, Komisyja przedewszystkiem zbadać musiała i zbadała kwestyę, w jakich rozmiarach i formach instytucya ta w obec istniejących stosunków społecznych i instytucyj prawnych naszego kraju da się dla naszego społeczeństwa zastosować.

Musiała więc najpierw śledzić, ażali nie znachodzą się w istniejącem prawodawstwie ślady instytucyj lub postanowień, opartych na jednaniu stron i mających, chociaż tylko w przybliżeniu, te same co w ogóle Sądy pokoju cele, ażeby może zaczepiając poniekąd o nie, dostać wskazówkę do ich rozwoju dalszego.

W tym względzie natrafiła w prawodawstwie austriackiem na następujące postanowienia, które, aczkolwiek w założeniu dobre, nigdy w praktyce nie dały spodziewanego rezultatu, i są niezbitym dowodem, iż na tem polu prawodawstwa zupełna reforma niezbędnie jest potrzebną.

I.

Prawodawstwo austriackie, zasadzające się głównie na teorii, jest dzieckiem trwożliwości, posuniętej do ostatecznych granic, a procedura cywilna posunęła się do tego stopnia, iż zamiast być obronicielką poszkodowanego, jest raczej jego przeciwniczką a obronicielką dłużnika.

Mimo całej swojej drobiazgowości pominięto to prawodawstwo zupełnie instytucję, w którejby jednane stron przeważną grało rolę: niemasz przeto u nas ani władzy pojednawczej, ani instytucji rozjemczej, ani też Sądów pokoju.

Wprawdzie i w Austrii na dobrych chęciach w tym względzie nie zbywało, — jak to później istotnie zobaczymy, — ale, ażeby przy przymusowej instytucji procedury sądowej ustanowić także instytucję pojednania, któraby z pominięciem długich i kosztownych formalności podała stronom zwaśnionym sposobność zakończenia sprawy w sposób rażny i niekosztowny, nad tem u nas dotąd nie zastanawiano się, a nawet zwinęto takie instytucje, gdzie je zastano, jak w Dalmacyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, kierując się źle zrozumianą jednością Państwa, a raczej ideą centralizacyi.

Wprawdzie prawodawstwo austryackie zostawiło wszystkim obywatelom do woli: pozasądownie i w Sądzie godzić się, lub też w Sądzie procesować się

Lecz na cóż przydadzą się takie pozasądowe ugody, jeżeli przepisy nadwornych dekrétów z d. 11. września 1801. r. Nr. 537. i z d. 30. grudnia 1803. Nr. 644 Zb. p. sąd. niezdolnemi je do exekucyi uznają.

To też widzimy iż potrzeba nieodzowna instytucyj pojednawczych i Sądów, nie związanych niezliczonymi formalnościami umiała w niektórych warstwach towarzystwa utorować sobie drogę. I tak Izraelici, Karaici i Filiponi szukają zwykle załagodzenia i zasądzenia swoich spraw u rabinów i starostów. Takie Sądy jednakże, nie mając żadnego publicznego charakteru, posługują się w egzekucyi najczęściej teroryzmem: wszelako i do takich Sądów przybiegają częstokroć obywatele nawet innych wyznań religijnych, będąc zmuszeni bądź to solidarnością interesu ze swoimi współnikami, bądźto ze słusznej obawy przed wielkimi wydatkami i długiem wyczekiwaniem zasądzenia sprawy prostej na drodze ustawy procesowej.

Ustawodawstwo austryackie, czując niedostateczność powszechnej ustawy sądowej, dozwoliło stronom godzić się na Sędziego polubownego, nie krępującego przepisami postępowania sądowego (Rozdział XXVII. §§. 359—365); usankcyonowało nareszcie osobne statuta zakładów, stowarzyszeń i banków, uwalniając je z pod przepisów powszechnej ustawy sądowej na wypadek sporów między członkami swoimi, — i jakkolwiek w tych przypadkach nie odmawia rzeczy zasądzonej nawet exekucyi sądowej, jednakże przypuszczenie samo, że w najczęstszych wypadkach dozwolono stronom odnosić się także do sędziego zwykłego, zachęca strony do wyłamywania się z pod wyroku Sądu polubownego, a takim sposobem i rzeczony przywileje stają się w praktyce najczęściej niewykonalnemi lub tylko wątpliwemi półśrodkami.

Nie chcemy posądzać ustawodawstwa naszego o chęć pociągania zysku z sądownictwa, winniśmy jednakże i to podnieść, że zaledwie w którym Państwie europejskiego kontynentu budżet państwowy z gałęzi sądownictwa tyle czystego dochodu wykazuje, jak w Austrii*), a ta uwaga nas tylko w tem zdaniu utwierdza, że u nas poszukiwanie swego prawa w drodze zwykłego procesu jest za drogie, zatem i odstraszające. Skutki zaś takiego prawodawstwa są zaiste tylko pożałowania godne, bo równają się tylko odmówieniu ubogiemu sądownictwa. W tym względzie i nadanie prawa ubogich, a tem samem uwolnienie czasowe od płacenia stempli (§. 13. ust. z d. 9. lutego i 2. sierpnia 1850. Nr. 50. i 328. Dz. pr. P.), jakoteż tymczasowe zaliczki z kasy państwowej, dozwolane na pokrycie gotowych wydatków zastępcy prawnego ubogiemu nadanego (§. 16. ust. z d. 6. lipca 1868. Nr. 96. Dz. pr. P.) nie pomagają wiele, bo chociaż taki ubogi wygra proces, suma wygrana idzie przedewszystkiem na opłacenie stemplów i należności, tak, że często z wygranej bardzo mało pozostaje. Wiedza prawa jest to zwyczajnie chlubą konstytucyjnie rządzonych narodów, a czyż u nas tak łatwo do tej wiedzy przyjść można? czyż miałyby ona jeszcze długo zostawać wyłącznym monopolem jurystów, którzy z powołania swego tej nauce poświęcają

*) Budżet państwowy na r. 1870. wykazuje dla Ministerstwa sprawiedliwości wydatków zwyczajnych 13,975.170 złr., nadzwyczajnych 999.698 złr., razem więc 14,974.868 złr. Dochody zaś z stempli 11,840.000 złr., a z tax i należności od spraw prawnych 20,185.555 złr. wynoszą; razem więc 32,025.555 złr. (Ustawa finansowa z dnia 12. kwietnia 1870. Nr. 52. Dz. pr. P.).

się? lub częstokroć być tylko ponętą dla pisarzy pokątnych, którzy eksploatując niewiadomość formalności procedury sądowej jednej strony, jak też niechęć, bojaźń i wstręt procesowania się drugiej strony, obydwie układają haraczem na swoją korzyść?

Sprawiedliwość wymierzona zawsze i doraźnie rozbudza i wzmacnia w ludzkiej jej poczucie, rozkrzewia przez to poszanowanie dla ustaw, a tem samem jest najsilniejszą podstawą bezpieczeństwa i porządku publicznego. Lecz poczucie sprawiedliwości właśnie tam przykwita, gdzie istnieje publiczna jej szkoła, gdzie przy otwartych drzwiach mąż zaufania i nieskazitelnej sławy, wedle sumienia i przekonania swego głosi swoje wyroki; gdzie natychmiast znajduje skrzywdzony otuchę i odbiera sprawiedliwość, a krzywdzący pokrywa się wstydem i sromotą w obec swoich współbraci i w obec opinii publicznej. Takiego niezawodnego hamulca w wykroczeniu przeciw ustawom, takiej instytucji publicznej u nas dotąd niemasz, jakkolwiek istnieją one już u wszystkich cywilizowanych narodów, i żaden naród nie pozbył się ich nigdy dobrowolnie!!

Wypada nam teraz wykazać, o ile prawodawstwo austriackie utworowało drogę u nas do podobnych instytucji przynajmniej przez rozkrzewienie myśli o dobrowolnych układach, bądź to przed wystąpieniem procesu zwykłego wymaganych, bądź w trakcie procesu dozwolonych, a nawet z urzędu usiłować się mających. —

Zanim wszelako przystąpimy do poszczególnego zestawienia tych śladów dobrowolnego spraw załatwienia w ustawie sądowej z 1796 r. i w innych ustawach zawartych, należy wspomnąć poprzód o niektórych postanowieniach, wedle których w pewnych przypadkach jest rzeczą władzy politycznej, usiłować zawarcie układu dobrowolnego między stronami przed rozpoczęciem sporu w Sądzie. I tak:

- 1) Nadw. dekret z dnia 9. lipca 1808. Nr. 852. Zb. pr. sąd wzbraniał gminom miejskim w Galicyi wytaczać procesa przed Sądami bez poprzedniego na to zezwolenia władzy krajowej. Postanowienie to uchylonem zostało §. 30. lit. e) ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866, a skutek jest ten, iż gdy gminy, nim takie spory wytaczają, starają się rzecz w drodze ugodowej załatwić, liczba procesów ze strony gmin w Sądach wytaczanych lub też przeciw nim tamże wytoczonych znacznie zmniejszyła się.
- 2) Ces. patent z d. 1. września 1781. Nr. 23 polecał poddanym, nim przystąpią do wytoczenia sporu dworom, zażądać od zwierzchności dominikalnej załagodzenia sprawy. Ze zniesieniem stosunku poddańczego upadło to postanowienie.
- 3) Dekret nadw. Kancelaryi z d. 20. września 1826. Nr. 2.221 nakazywał w rozprawach o pobór dziesięciny usiłować załatwienia sprawy wedle § 32. patentu poddańczego z d. 1. września 1781. dobrowolnym układem: — od czasu zaś zniesienia serwitutów wszelkiego rodzaju (ces. patent z dnia 7. września 1848.) i uregulowania wynagrodzenia za takowe (ces. patent z d. 5. lipca 1853. Nr. 130. Dz. pr. P.) stał się powyższy dekret bez znaczenia.
- 4) Właściwe prawidła celem usiłowania ugody w tych przypadkach, w których między poddanymi spór rozpocząć się miał, postanowił nadworny dekret z d. 20. listopada 1795. Nr. 265. i polecił w ustępie lit. g) pierwszej instancji sądowej przestrzegać, ażeby przepisy dotyczące ściśle zachowano, a nawet pozwu formalnego nie przyjmowano do postępowania sądowego, zanim nie będzie na to dowodu, iż strony bezskutecznie usiłowały pogodzić się przed urzędem katedralnym. Wszelako to samo prawo jakbądź przy wytaczaniu pozwów tego dowodu wymagało, zostawiało sędziemu dowolność w jego postępowaniu: albowiem w ustępie h) postanowiło, „że samo zaniechanie usiłowania ugody nie należy uważać za powód do unieważnienia rozprawy, skoro takową przeprowadzono i już wyrok wydano“ — Od czasu zaś zrównania wszystkich stanów w obec prawa, także i poddańczy patent stracił moc obowiązującą, i byli poddani poszukują praw swoich przed zwykłemi Sądami; — większa zaś część ludności wiejskiej zdaje swoją sprawę na sąd „rozumu wójtowskiego,“ lub też uciekają się z nią do „ludzi w gromadzie“ i od tych rozpoznania i zasądzenia swoich interesów żądają.

Dalej poleca ustawodawstwo austriackie politycznym władzom usiłowanie ugody przed rozpoczęciem procesu w Sądach.

- 5) Przy wszelkiego rodzaju wywłaszczeniach na rzecz wys. Skarbu, na utrzymanie gościńców, na budowy wodne, na stawienie sanitarnych kordonów, lub też na budowę kolei żelaznych (dekreta nadw. Kanc. z dnia 10. lutego 1834. Zb. pr. pol. Tom 62., z d. 2. maja 1818. Tom 46., z d. 11. paźdź. 1821. T. 49., z d. 23. paźdź. 1834. T. 62., z d. 13. maja 1832. T. 60., z dnia 25. listopada 1844. T. 27., z d. 4. kwietnia 1837. T. 65., z d. 29. grudnia 1837. i 18. czerwca 1838. i z dnia 30. czerwca 1838. Tom 66).
- 6) Przy katastralnych pomiarach i rozgraniczeniach (nadw. dekret z d. 23. listop. 1822. Nr. 20 358., rozp. czeskiego Gubern. z d. 30. grudnia 1822. Nr. 61.019. [p. 903.]).
- 7) Podczas trwania stosunku służbowego lub przynajmniej przed upływem 30 dni po jego ukończeniu — jeżeli chodzi o zapłatę, której domagają się sługi od służbodawców lub też, czeladź, robotnicy i pomocnicy od fabrykantów lub przemysłowców (rozp. Minist. spraw wewnątrz. z dnia 7. grudnia 1856. Nr. 224. Dz. pr. Państwa);
- 8) w tychże samych przypadkach jak pod 7.), jeżeli miałyby rozpocząć się spór, pochodzący ze stosunku służby między wiejskimi i leśnymi gospodarzami i tychże robotnikami lub najemnikami (rozp. Minister. spraw wewnątrz. z d. 15. marca 1860. Nr. 73. Dz. pr. P.);
- 9) ustawa lasowa (ces. pat. z d. 3. grudnia 1852 Nr. 250. Dz. pr. P.) postanawia w §. 64, ażeby z powodu zajęcia bydła w szkodzie strony pogodziły się, i toż samo przepisuje rozporz. Minist. spraw wewn. i sprawiedl. z d. 30. stycznia 1860. Nr. 28. Dz. pr. P. w przypadkach szkodnictwa polowego; gdyż tylko sprawy o odszkodowanie, pochodzące z polowego szkodnictwa przez zadawanie zgasłego, na drodze procesu dochodzić należy (§. 30).

Oprócz tego §. 359. Post. sąd. stanowiący „iż żadna strona nie może od zapisania się na sąd polubowny odstąpić bez zezwolenia drugiej strony,“ wzbrania tem samem wytoczenia sprawy przed sąd zwykły, a tylko zastrzega się to prawo w tych dwóch wypadkach, jeżeli strony zastrzegły sobie tok apelacji, lub też sędzia polubowny dopuścił się oszustwa (§. 362. Postępowania sądowego).

Z przytoczonych dotąd wypadków nie widać zatem właściwego przymusu stron, ażeby praw swoich pozasadownie dochodziły, zwłaszcza, od kiedy nadworny dekret z dnia 5. marca 1789. L. 981. Zb. pr. s. zniósł wszelki przymus do ugody także między najbliższymi krewnymi. Mimo to strony załatwienie swoich sporów chętnie niesądowym organom lub władzom politycznym poruczają, bądź to z obawy przed długim i kosztownym procesem, bądź znowu dlatego, że mianowicie: a) wedle § 365. Post. sądow. wyrok Sądu polubownego może być w Sądzie zwyczajnym egzekwowany; b) dobrowolne układy dawniej 1) przed dominikalnemi urzędami zawarte, na zasadzie nadw. dekretu z dnia 23. czerwca 1788. Nr. 851. Zb. pr. polit., jak też obecnie 2) przed dyrekcjami policyi, na zasadzie nadw. dekretu z dnia 16. stycznia 1801. Nr. 516. i nadw. dekretu z dnia 8. czerwca 1816. Nr. 1.255 ; lub nakoniec 3) przed politycznemi magistratami wedle nadw. dekretu z dnia 8. czerwca 1832, — albo w ogóle przed politycznemi urzędami zawarte, są do egzekwowania zdolnemi, przeto też strony starają się częstokroć czystą sprawę sądową sprowadzić na drogę polityczną, ażeby tylko procesu w sądach ominąć.

Co do wzmiankowanego przymusu jeden tylko wyjątek po dziś w Dalmacyi znajdujemy, gdzie wedle rozporządzenia Minist. sprawiedl. z dnia 23. listopada 1854. Nr. 301. Dz. pr. P. także po zaprowadzeniu ustawy sądowej, przed wytoczeniem pozwu w sądzie, musi w myśl rozp. dalmatyńskiego Gubernium z d. 14. kwietnia 1829. Nr. 6.783. (Raccolta delle leggi et ordinanze dell' anno 1829. per la Dalmazia p. 140. ecc.) poprzedzać usiłowanie ugody w miejskiej Preturze, chociażby sprawa z natury swej do Trybunału należała.

I jakkolwiek do atrybucyi właściwego zakresu działania gminy, ustawą gminną z dnia 12. sierpnia 1866. w §. 27. lit. m) teje także u nas jednanie stron spór wiodących przez mężów zaufania z gminy

wybranych przydzielono, a ustawę z dnia 21. września 1869. Nr. 150. Dz. pr. P. w §. 10. krajowemu ustawodawstwu pozostawiono, dotyczące postępowanie dla urzędów pojednawczych w gminie uchwalić, to jednak potąd niemasz u nas ani wielce pożądaney ustawy dla Sądów gminnych, a tem mniej urzędzenia Sądów pokoju.

Przystępujemy teraz do wykazania, o ile prawodawstwo nasze dopuszcza ugodzenie stron w postępowaniu sądowem.

Oto najpierw mamy w rezol. z dnia 11. września 1784. Nr. 335. Zb. pr. s. pod lit. dd) przepis, że usiłowanie załatwienia sprawy w drodze ugody pozostawiano li tylko sędziemu pierwszej instancji, zaś sędzia wyższy nie może nigdy zawarcie ugody z własnego postanowienia spowodować, ale raczej tylko natenczas rokowania w tym względzie rozpocząć, jeżeli strony same i zgodnie o to proszą.

Dalej traktuje rozdział XXVI. nstawy sądowej z r. 1796. o usiłowaniu dobrowolnego układu w §§ 356. do 358., które dają się streścić w ten sposób, iż Sędzia może albo z urzędu, jeśli ma do tego ważne powody, albo na prośbę strony przystąpić do jednania stron, że wszelako odstąpić musi od tych usiłowań, jeżeli tylko jedna strona temu się sprzeciwia, i że w żadnym razie postępowanie pojednawcze nie wstrzymuje toku procesu.

Nasza ustawa sądowa dopuszcza jeszcze w §§. 470. do 479., układanie się wierzycieli: potem wspomina w §. 72. przy wywołaniu przed rozpoczęciem budowy o załatwianiu nieporozumień między stronami na drodze dobrowolnej ugody, a w końcu stanowi w §. 598. także usiłowanie zgody w sądach górniczych, które może odbywać się po przywołaniu stron interesowanych lub tychże zastępców.

Innych szczegółów usiłowania dobrowolnego układu nasza ustawa sądowa, pochodząca z XVIII. stulecia w sobie nie zawiera. Lecz mamy w prawodawstwie austriackiem porozrzucane po różnych dekretych, rozporządzeniach i ustawach inne liczne ślady, postępowania ugodowego. I tak do spraw, w których sędzia ugodę usiłować winien, należą:

- 1) sprawy małżeńskie (dekret nadw. z d. 23. sierpnia 1819. Nr. 1.595. §§. 3. i 13. i ustawa z d. 31. grudnia 1868. Nr. 3. Dz. pr. P. z 1869. r. i §§ 104. 108. 115. 117. i 134. ust. cyw.);
- 2) sprawy opieki i kurateli, jak też w ogólności sprawy, w których sędzia z urzędu nobilis judicis występuje (§. 2. ustęp 11. ces. pat. z d. 9. sierpnia 1854. Nr. 208. Dz. pr. P.).

Dalej winien sędzia usiłować jednanie stron:

- 3) w procesie egzekucyjnym (nadw. dekret z dnia 7. maja 1839. Nr. 358. Zb. pr. s. i nadw. dekret z dnia 28. września 1840. Nr. 467. Zb. pr. s.);
- 4) w postępowaniu sumarycznym (§. 23. nadw. dekretu z dnia 24. października 1845. Nr. 906. Zb. pr. sąd);
- 5) w postępowaniu prowizoryalnym (§. 11. ces. rozporz. z dnia 27. października 1849. Nr. 12. Dz. pr. P.);
- 6) w postępowaniu awizacyjnym (§. 12. ces. rozp. z d. 16. listop. 1858. Nr. 213. Dz. pr. P.);
- 7) w postępowaniu nakazowem (§. 6. ces. rozporz. z d. 21. maja 1855. Nr. 95. i §. 3. rozporz. Minist. sprawiedliwości z d. 18. lipca 1859. Nr. 130. Dz. pr. P.);
- 8) w postępowaniu ugodowem z powodu zastanowienia wypłat ze strony protokółowanych kupców, przemysłowców i fabrykantów;
- 9) w postępowaniu krydalnem (ust. z dnia 25. grudnia 1868. Nr. 1. Dz. pr. P. z roku 1869); nakoniec
- 10) pozostawiono sędziemu w sprawach karnych, uie z urzędu dochodzić się mających, ex officio boni viri wpływać na strony, ażeby się pogodziły.

Te wszystkie postanowienia, ustawy, dekryty etc. nie zaradzają potrzebie. Wynaganiom usprawiedliwionym kraju odpowiedzieć mogą tylko Sądy pokoju, przystępne, zatem licznie rozrzucone po kraju, których głównem zadaniem jest jednanie stron we wszystkich prawie sprawach, dalej ostateczne sąđenje w sprawach mniejszych i udzielenie doraźne egzekucyi.

II.

Instytucja Sądów pokoju jest instytucją wszystkich prawie cywilizowanych krajów, a tutaj niech nam wolno będzie wykazać ich naturę, przynajmniej we Francji, w Królestwie Polskiem i byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej.

A. Sądy pokoju we Francji.

Instytucja pojednawcza we Francji weszła do Francji z Hollandyi w roku 1790, a właściwie Sądy pokoju datują się we Francji z pamiętnej epoki ogłoszenia kodeksu cywilnego zwanego Napoleońskim tj. od roku 1807.

Instytucja ta przeniosła się zaraz do Niemiec, do Polski i do innych krajów, ale wszędzie przybierała ona odmienne kształty co do swej organizacji, i odmienny sposób postępowania mniej lub więcej, wedle przydzielanej jej jurysdykcji, i przez wzgląd na potrzeby i prawodawstwo krajowe.

Już z samej ich natury wynika, że przeznaczeniem tych Sądów jest ugodne załatwianie sporów przez pojednanie nie wedle ścisłych zasad i przepisów prawa, lecz wedle słuszności dla zapobieżenia procesom zwykle przewlekłym, kosztownym, zubożającym, a we względzie moralnym, nienawisć sprawozdającym.

Z tem ogólnem ich przeznaczeniem połączyły prawodawstwa drugi jeszcze cel, żeby przez ustanowienie Sądów pokoju, przez skróconą i ile możności upojedynczoną i uproszczoną procedurę, załatwiać i rozstrzygać spory mniejszej wagi, drobiazgowy, a nawet spory większej wagi, ale miejscowe, wymagające pospiechu i sprawdzenia na miejscu czynu, i w ogóle nie cierpiące zwłoki, tak ze względu na sam przedmiot, jako też ze względu na osoby.

Wedle więc tego Sądy pokoju są właściwie wyjątkowemi.

We Francji tworzą one najpierwsze ogniwo łańcucha sądownictwa, stopień najniższy.

Jest ich tam bardzo wiele; bo w każdym miasteczku lub mieście powiatowem (canton) jest jeden przynajmniej; w każdym obwodzie (arrondissement) dwa przynajmniej, większe miasta mają ich 4—6, a w samym Paryżu jest ich 12.

Należą do ich jurysdykcji tak cywilne, jako też karne sprawy, i raz są organami pojednawczemi, drugi raz wyrokującemi w jednej i drugiej gałęzi.

Co do czynów karygodnych sądzą one tylko najlżejsze przewinienia (contravention), a najwyższe przez nich orzekane kary 15 franków lub 5 dni aresztu przechodzić nie mogą.

Zasiadają z kolei w policji miejskiej (policie municipale) jako sędziowie przewodniczący, gdzie zwykle dwaj komisarze policyjni pełnią obowiązek urzędu publicznego (prokuratorji), i wydają wyroki za proste przewinienia.

Właściwość jurysdykcji Sądów pokoju we Francji jest trojakiej natury:

Jest ona:

- a) wyłącznie pojednawcza czyli rozjemcza;
- b) pojednawcza i zarazem sporna, już to w ostatniej, już w I. instancji;
- c) sądowo-niesporna.

ad a. W rozwinięciu instytucji pojednawczej, weszłej do Francji z Hollandyi w r. 1790. wydano pamiętną ustawę, „że w każdym przedmiocie spornym, i bez względu, w jakim stanie sprawy spór znajduje się, strony powoływane były przed Sędziów pokoju w celu ich pojednania.“

Przy roztrząsaniu projektu do kodeksu, instytucja ta była potępiona, głównie z powodu przymusu moralnego w celu pogodzenia stron. Jednak ze względu na ustawę konstytucyjną ówczesną, kładącą na sędziów główny obowiązek jednania stron, przyjętą została do kodeksu.

Stała więc niezmienna zasada: „Żadna skarga główna, rozpoczynająca instancją między stronami zdolnemi do zawierania układu pojednawczego, i względem przedmiotów, o które takowy może być zawartym, nie będzie przyjętą w Trybunałach I. instancji przed poprzedniem przywołaniem pozwanego przed właściwego Sędziego pokoju, w drodze i celem pojednania i zagodzenia sporu.“

Zasada ta ma jednak do dziś dnia wiele przeciwników: powstawanie przeciwko niej (oprócz przymusu moralnego) pochodzi stąd, iż nietylko same strony, lecz i sędziowie częstokroć lekce sobie ją ważą, uważając ją za prostą formalność

Jakoż istotnie nie wydała ona w praktyce wielkich rezultatów.

Wedle statystyki sądownictwa francuskiego, w Paryżu na 100 spraw do Sądu pokoju wniesionych, zaledwo 20 kończy się pojednaniem; ale na prowincyi stosunek jest większy, bo 50 spraw, w średnim przecięciu załatwia się w drodze pojednania na 100.

Procedura genewska z roku 1818. próbę pojednania czyni zawisłą od woli stron.

W Polsce zatrzymano próbę pojednania za obowiązującą, tak, jak ją procedura francuska przepisuje. Jednakże między instytucją Sądów pokoju w ogólności we Francyi, a takąż instytucją w naszym kraju, zachodzi ta różnica, że gdy we Francyi Sędziowie pokoju są wybierani tylko z pomiędzy prawników, w Polsce przeciwnie kwalifikacya prawa nie jest wymagana: Sędziowie pokoju w Polsce są to obywatele.

Mimo to instytucya pojednawcza nie wydała w Polsce bardzo korzystnych rezultatów, bo wykazy statystyczne od 1855. do 1861. r. pouczają, że zaledwo 10 spraw w przecięciu na 100 w drodze pojednania przed Sędziem pokoju wniesionych przez ugodę się załatwiało, i że w sprawach większej wagi pojednanie jest bardzo rzadkim wypadkiem.

Ale nawet i we Francyi podlega ta zasada licznym ograniczeniom i wyjątkom; bo jeżeli przedmiot sam ze siebie nie ulega układowi pojednawczemu, tam usiłowanie zgody było daremne i nielogiczne.

Wyjątki te są następujące:

- 1) skargi, tyżące się Rządu i dóbr rządowych, gmin, instytucyj publicznych, małoletnich, bezwłasnowolnych, kuratorów i t. p.;
- 2) skargi, które wedle prawa, wymagają natychmiastowego rozstrzygnięcia i pospiechu;
- 3) skargi interwencyjne lub o rękojmnię;
- 4) skargi w materii handlowej lub wekslowej;
- 5) skargi o wypuszczenie na wolność, o zniesienie zapowiedzenia lub aresztu, o zapłatę komornego, dzierżawy przypadłych czynszów, lub wypłać rentowych; wreszcie skargi obrońców o zapłatę kosztów;
- 6) skargi wniesione przeciw więcej osobom, chociażby miały ten sam interes;
- 7) skargi o sprawdzenie pism o nieprzyznanie, o właściwość Sądu, o pociągnięcie Sędziego do odpowiedzialności; dotyczące zajęcia, zaofiarowania, zapłaty, itp. —

ad b. Wszystkie skargi w przedmiotach czysto osobistych i ruchomych (które nie dotyczą ani stanu obywateli, ani własności nieruchomości) podlegają jurysdykcji Sądów pokoju w drodze pojednania i zarazem w drodze osądzenia w tych granicach, że jeżeli 100 franków nie przechodzą, sądzą je w ostatniej instancji; do wysokości zaś 200 franków sądzą je w I. instancji z wolnością apelacji. Jeżeli zaś jest spór między utrzymującymi hotele a podróżującymi gośćmi, albo pokoje umeblowane wynajmującymi, a lokatorami, sędzia pokoju sądzi do 100 franków w ostatniej, a do 150 franków w I. instancji.

Taż sama jej jurysdykcya rozciąga się na spory o wynagrodzenie żądane przez dzierżawcę lub lokatora za nieużywanie przedmiotu najętego, gdy prawo do wynagrodzenia nie jest zaprzeczone; tudzież przez zniszczenie przez właściciela domu lub gruntu przeciw dzierżawcy lub lokatorowi.

W sporach, wynikających z najmu lub dzierżawy o czynsz, do wysokości 100 franków w ostatniej instancji, a w pierwszej instancji bez względu na ilość żądania, jeżeli czynsz roczny, podstawą jego będący na prowincyi 200 franków, a w Paryżu 400 franków nie przewyższa.

Dalej sędziowie pokoju sądzą tam w ostatniej instancji do wysokości 100 franków, a w I. instancji z możliwością apelacji bez względu na jakąkolwiek ilość żądania skargi:

- a) o szkody zrządzone bądź przez ludzi, bądź przez zwierzęta, w polach, owocach i zbiorach;
- b) o naruszenie granic, przywłaszczenie gruntu, drzew, płotów, rowów, ogrodzeń, dokonane w ciągu roku; o czyny dotyczące biegu wody, służącej do skrapiania łąk, lub do ruchu fabryki i mły-

nów nadbrzeżnych, jeżeli prawo własności lub służebności nie jest zaprzeczone, i o wszelkie inne skargi posesoryjne;

- c) o naprawy komornicze w domach wiejskich lub miejskich, które prawo wkłada na lokatorów lub dzierżawców;
- d) o zapłatę dla mamek, za robotę robotnikom, zasług służącym, i o wykonanie wzajemnych zobowiązań między pryncypałami, panami, a robotnikami i służącymi;
- e) spory wynikające ze służebności bądź gruntowych, bądź budynkowych, dotyczące wspólności muru środkowego, ścieków, widoku na własność, prawa przechodu lub przejazdu itp.
- f) spory o alimenty nie przechodzące 50 franków rocznie, a wytoczone przez wstępnych przeciw wstępnym lub przeciwnie,
- g) skargi o obelgi słowne, czynne pokrzywdzenia i kłótnie, o ile takowe nie kwalifikują się do postępowania z urzędu przed Sądami karnymi.

Apelacya w razach dopuszczonych idzie do Trybunału. Co zaś do wyroków przez Sądy pokoju w ostatejniej instancji wydanych, te tylko przez Najwyższy Sąd kasacyjny unieważnione być mogą, i to tylko z powodu nieważności, opieranej na niewłaściwości Sądu.

ad c. Do zakresu czynności Sędziego pokoju sądowo-niespornych (*officium nobilitate iudicis*) należą:

- a) akta opieczętowania po zmarłych i po upadłych kupcach, dla zapobieżenia ukrycia lub rozdrapania ruchomości spadkowych lub upadłości handlowej;
- b) urządza on opieki i rady familijne w interesie małoletnich, pod kuratelą zostających albo nieprzytomnych; przewodniczy tymże Radom i wydaje z jej członkami, uchwały, postanowienia i rozporządzenia, tyczące się masy spadkowej, jej użycia, zabezpieczenia, obrotu, sprzedaży lub obciążenia i zgoła tego wszystkiego, co tylko do pertraktacyi spadku i do dobra osób pod opieką lub kuratelą zostających należy;
- c) ogląda naocznie miejsce sporne dla rozpoznania ich stanu lub ocenienia wartości szkód i ilości wynagrodzenia, bądź sam osobiście, bądź za przyzwaniem znawców,
- d) spisuje i wydaje akta znania, akta adopcyjne czyli przysposobienia, oraz układy z rodzicami dziecka przyswojonego a małżonkami adoptującymi, lub tylko akta opieki dobroczynnej;
- e) akta usamowolnienia itp.;
- f) Sędzia pokoju z samego prawa jest członkiem komitetu czuwającego nad szkółkami ludowymi;
- g) wreszcie ma pieczęć nad zakładami obłąkanych, w jego powiecie się znajdującymi; i służy mu dla tego prawo wglądania w sposób postępowania zakładu.

Jest on płatny ze skarbu publicznego, a oprócz tego wszystkie jego czynności, wyjąwszy sądzenie i pojednanie są płatne przez strony interesowane.

Z początku wybierani byli Sędziowie pokoju przez zgromadzenia wyborcze na 2 i 3 lata, lecz później mianował ich król, i dotąd też przez rząd na ten urząd obywatelski są powoływani, boć też ten, komu się powierza tak rozległą władzę sędziowską, musi być człowiekiem znaczenia, jeżeli nie nauki, to przynajmniej ogólnej inteligencji i doświadczenia, a mianowicie nieskazitelnego charakteru, i w ogóle pewnego zaszczytnego stanowiska w społeczeństwie, a przytem człowieka miłującego dobro publiczne.

B. Sądy pokoju w Królestwie Polskiem.

Wraz z kodexem cywilnym i handlowym, tudzież z kodexem o postępowaniu sądowym spornem i zasadowem, przysłała z Francyi instytucya Sądów pokoju do Polski. Lecz uległa ona w zastosowaniu do kraju bardzo ważnym zmianom: bo na mocy dekretu Króla Saskiego z dnia 13. maja 1808. r., i instrukcyi Ministra sprawiedliwości z dnia 23. maja 1808 r. podzielono ją na dwa wydziały odrębne; pierwszemu powierzono władzę pojednawczą w takiej samej rozciągłości i z temiż samemi wyjątkami, jaką mu

ustawa francuska nadaje w księdze II. o pojednaniu; przydzielono mu również wszystkie czynności sądowo-niesporne; jak np. opieczętowanie, urządzenie rad familijnych, przewodniczenie w nich, itp.; drugiemu wydziałowi powierzono władzę sądowniczą wedle przepisów procedury francuskiej, oraz władzę godzenia tych spraw, które tenże wydział rozpoznaje.

Pierwszy wydział wyobraża Sędziego pokoju, którego urząd niepłatny; mianuje go rząd i jest dożywotnim, ma zaś do pomocy pisarza ukwalifikowanego na Sędziego, urzędnika etatowego.

Drugi wydział tak nazwany „sporny“ wyobrażany jest przez podsędkę, pisarza i podpisarza; wszyscy są urzędnikami etatowymi.

Wydział sporny sądzi spory cywilne i karne; cywilne podług procedury francuskiej, od art. 1. do 47. włącznie, a zatem jest także Sądem, właściwym do wszystkich posesoryów.

Do spornego przydzielony także został wydział hipoteczny od roku 1825., który załatwia wszystkie czynności dotyczące hipotek okręgowych. Nareszcie tenże wydział odsądza sprawy policyi prostej wedle dekretu Króla Saskiego z roku 1810. i wyprowadza przygotowawcze śledztwo dla Sądów poprawczych i kryminalnych.

Tak więc Sąd pokoju w Polsce kongresowej dzieli się na 4 wydziały, wszystkie razem skupiają się na jedną magistraturę, zwaną ogólnie „Sąd pokoju“.

Podobnie jak i we Francyi, Sąd pokoju wydziału spornego (podsędek) sądził sprawy osobiste i ruchome w ostatniej instancji do 80 złp., a w pierwszej instancji do 160 złp.

Lecz Rada Administracyjna z dnia 30. maja 1833. rozszerzyła znacznie zakres jego jurysdykcji sądzenia spraw I. instancji aż do 500 złp., w ostatniej zaś instancji sądził jak pierwiej do 80 złp.

Atoli postanowieniem najwyższem z dnia 26. marca 1842. r. zniesiono granicę sądenia spraw w ostatniej instancji, tak, że dotąd Sąd pokoju wydziału spornego w każdym razie sądzi tylko w I. instancji z wolnością apelacji do Trybunału.

W ogóle tak, jak wedle ustawy francuskiej, wyłączone tam zostały zpod jurysdykcji Sądów pokoju wszelkie sprawy o własność nieruchomości, bo sprawy takie tylko przed Trybunał wyniesione być mogą, prócz posesoryjnych.

Nie wchodząc dalej w organizację, ani w tok procesu tej instytucji, poprzestajemy na tych głównych zarysach co do samejże jurysdykcji.

C. Sądy pokoju w byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Sejm byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej w r. 1825. uchwalił sobie odmienną ustawę o Sądach pokoju, bo całą księgę pierwszą (9 tytułów) postępowania przed Sądami pokoju wedle ustawy francuskiej odrzucił, i nową ustawę zaprowadził.

Ta ustawa obowiązywała ciągle aż do daty organizacji sądownictwa w całej Monarchii Austryackiej, to jest po koniec września 1855 r.

Wedle tej ustawy sądownictwo karne było najzupełniej wyłączone zpod jurysdykcji Sędziego pokoju, i tem głównie różni się od ustawy francuskiej.

Nie poszedł także prawodawca za wzorem organizacji Sądów pokoju w królestwie kongresowem, bo ich wcale nie podzielił na dwa oddziały odrębne, to jest na pojednawczy i sporny, lecz owszem i jednanie stron i wyrokowanie w sprawach cywilnych w osobie Sędziego pokoju połączył, — i w tym względzie Sąd pokoju krakowski zbliża się do francuskiego.

Podług tej ustawy należałoby do jurysdykcji Sędziego pokoju:

- a) usiłowanie przywiedzenia stron spór wiodących do zgody, słowo w słowo wedle ustawy francuskiej księgi II od §. 48. do §. 58., z temiż samemi wyjątkami, zanim sprawa do Trybunału wytoczoną być może;
- b) sądzenie sporów drobiazgowych w przedmiotach osobistych i ruchomych, 30 złp. nie przenoszących, w ostatniej instancji, które też dla swej drobiazgowości od tax i stemplów uwolnione były;
- c) sądzenia sporów w I. instancji, to jest z wolnością apelacji do wysokości 300 złp. włącznie;
- d) rozpoznawanie na miejscu i rozstrzyganie wszelkich sporów posesoryjnych do nieruchomości się odnoszących, tak, jak je kodex francuski rozumie, z tytułu naruszenia posiadania, albo granic, albo z powodu sporu o służebność itp.;
- e) urządzenie rad familijnych i przewodniczenie ich obradom w przedmiocie nad małoletnimi lub pod kuratelą zostającymi;
- f) akta opieczętowania i odpieczętowania wszelkiej ruchomej pozostałości i papierów po zmarłych, który to obowiązek co do osób stanu włościańskiego spadał na zwierzchność miejscową, wyobrażaną zawsze przez wójta z inteligencji;
- g) akta opieczętowania i odpieczętowania na przypadek ogłoszenia lub oddania, komu należało, upadłości handlowych; wreszcie
- h) akty znanja, obejrzenia przedmiotu spornego na miejscu, sprawdzenia choroby i stanu umysłu osób, mających być za bezwłasnowolne uznanych, — akta adopcyjne, przysposobienia, opieki dobroczynnej, usamowolnienia, itp.

Było ich pięć, dwa w Krakowie, a trzy w okręgu. Naczelnikiem ich był tak zwany „Sędzia pokoju“ niepłatny, pobierający z kasy publicznej ryczałtową tylko płacę na wydatki kancelaryjne i swego urzędowania.

Senat rządzący dla każdego Sądu pokoju mianował od razu po trzech Sędziów pokoju na trzy lata, którzy między sobą porozumiewali się co do kancelaryi, na każdego z nich w pewnym przeciągu czasu przypadającej. Powoływani byli na ten urząd zaszczytny w obywatelstwie ludzie godni i inteligentni, zajmujący niezależne stanowisko, a nawet panowie lub dochowni z wyższych sfer społeczeństwa.

Pisarz Sądu pokoju, posiadający kwalifikację na urząd Sędziego, prowadził porządek kancelaryjny i manipulacyjny. Był to właściwie Dyrektor bióra, płatny ze skarbu publicznego, jako urzędnik etatowy, druga osoba po Sędzi, zastępujący zarazem urząd publiczny, czyli prokuratora w przypadkach, przez powszechną ustawę kodexu postępowania wskazanych.

Każdy z tych Sądów obsadzony był odpowiednią liczbą woźnych płatnych, do złożenia kaucyi nawet obowiązanych, których powinnością było wszelkie doręczenia tegoż Sądu, i exekucją z jego wyroków i nakazów uskutecznić.

Od wyroków wydawanych przez te Sądy w I. instancji szła apelacja do Trybunału.

Sposób postępowania przed Sądami pokoju, czyli procedura sporna objęta jest ustawą bardzo krótką z r. 1825., o której we wstępie jest mowa.

Po wysłuchaniu sporu, nakłania strony do zgody. Gdy to bezskuteczne, każe im ustąpić, wydaje wyrok z powodami na poczekaniu, i ogłasza ze sentencyonarza, przez pisarza w ciągu audyencji prowadzonego, będącego zarazem protokołem rokowania, w którym treść wniosków stron, oraz dowody przytaczane, jednocześnie zamieszcza.

Od wyroku naocznie wydanego służy opozycja, w dniach trzech po jego doręczeniu zgłoszona, którą w księdze właściwej pisarz zamieszcza.

Sędzia naznacza termin do rozpoznania i rozstrzygnięcia tej opozycji, i po wysłuchaniu stron albo wyrok zaopatrzony w swej mocy utrzymuje, albo go zmienia.

Wyroki Sędziego pokoju, tak jak wyroki wyższych Trybunałów, mogą być przygotowawcze, przedstawowe i stanowcze.

Termin do apelacji czternastodniowy. —

Takie są główne przepisy ustawy krakowskiej o Sądach pokoju, w skróceniu i wyjątkach tu podane: z całą resztą przepisów można się obznajomić z samejże ustawy.

Nie było tam ani sumarycznego, ani ustnego czyli właściwie protokółowego, ani zwyczajnego na piśmie postępowania, jak dotychczasowa ustawa austriacka, dla samych nawet Sądów uciążliwa i mozolna, przepisuje i rozróżnia; — było tam jedno na wszystkie sprawy postępowanie, to jest skrócone i uproszczone. Tylko w Trybunałach rozróżniane i praktykowane były dwa nie wiele różniące się od siebie postępowania, to jest sumaryczne i zwyczajne, z osobną księgą „O rozmaitem postępowaniu.“

III.

Mając taki obraz Sądów pokoju i tychże trybu, zadała komisya sobie jeszcze pytanie: czyli w obec ustawy z dnia 21. września 1869. (Nr. 150. Dz. pr. P.), żądającej od ustawodawstwa krajowego przeprowadzenia postanowień §. 27. lit m, ustawy gminnej pod względem jednania stron, nie należałoby zacząć od uregulowania dotyczących funkcij urzędów pojednawczych w gminie, i tym sposobem drogę dla Sądów pokoju utorować?

Atoli po bliższem i gruntownem rozpatrzeniu się w tej rzeczy okazało się, że gminy nasze, wyjąwszy gminy większych miast, nie posiadają jeszcze dostatecznego rozwoju i wykształcenia, aby im funkcyja jednania stron, i to do egzekucyi zdolnego, z wszelką spokojnością poruczoną być mogła.

W radach bowiem gmin naszych zasiada jeszcze wielka część ludności, nie umiejąca czytać i pisać: potrzebuje ona raczej sama dobrej rady i wskazania sobie pewnego kierunku.

Taka rada gminna, bez powagi publicznej, mogłaby zaledwie skłonić strony, ażeby się zdały na jej sąd. Byłoby to raczej pustą igraszką i niebezpieczną zabawką w rękach niezdolnych i niedoświadczonych.—

Najgłówniejszą zaś przeszkodę w urządzeniu nawet najdoskonalszem instytucyi pojednawczej w gminie należy upatrywać jeszcze w tem, iż instytucya ta mogłaby służyć li tylko dla członków gminy, przez co ważna część społeczeństwa naszego, t. j. obszary dworskie, dotąd na uboczu od gmin zostające, nie należałyby do niej, a raczej byłyby od niej wykluczone.

Przez to zaś musiałaby główna zasada równoprawności obywateli w kraju zostać mocno zachwiana.

Zresztą nie byłaby taka instytucya pojednawczych urzędów w gminie nowością: przybrała ona jak np. w Bawaryi od dawna jak najwyraźniejsze kształty, okazała się jednakże najniepraktyczniejszą. W Królestwie Bawarskiem winna każda sprawa, zanim zostanie przed sąd zwykły wytoczona, poprzód przez urząd gminny być rozpoznana i w drodze dobrowolnego układu traktowana. Lecz tylko w bardzo rzadkich przypadkach odnosi to usiłowanie załagodzenia sprawy pomyślny skutek; najczęściej narzekają strony na utratę czasu i niepotrzebne przewlekanie sprawy. —

Komisya postępując dalej w swoich badaniach w dziedzinie ustawodawstwa o Sądach pokoju, rozpoznawała właściwości tychże w Anglii, Danii i Prusach, a wreszcie mając i projekt rządowy o Sądach pokoju, we Wiedniu w c. k. nadwornej i państwowej drukarni w 1867. r. drukowany, zastanowiła się głęboko nad potrzebami naszego kraju, jego stosunkami i właściwościami, i sądzi, iż instytucya, jak ją w załączonym % projekcie urządza, nie tylko odpowie na razie słusznym wymaganiom naszego kraju, a mianowicie utoruje drogę do usunięcia Sądów powiatowych o jednym Sędzi i pomnożenia Sądów kolegialnych, ale będzie tą instytucją, której w miarę rozwinięcia się prawodawstwa tak cywilnego jak i karnego, mianowicie zaś ustawodawstwa w sprawach niespornych i policyjnych inne czynności będą mogły być poruczone.

Główne myśli i zasady tego projektu dadzą się upowodować następującemi uwagami:

Że Sądy pokoju winne być w naszym kraju publicznemi i cesarsko - królewskimi, o tem nikt nie wątpi.

Władza sądenia jest prawem majestatu: od Monarchy więc władza Sędziego pochodzić musi. Nie taimy się ze zdaniem, iż mianowanie przez Najjaśniejszego Pana jest jedyną rękomią dla powagi i poszanowania, jakimi chcemy mieć otoczone Sądy pokoju, jeżeli mają to zbawienne stanowisko zająć, jakie im ustawa niniejsza przeznaczca. Komisyja nie zdołała się przekonać o zaletach wyboru Sędziego pokoju, praktyka bowiem pod tym względem, a mianowicie w Królestwie Polskiem i w byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej zadaje kłam tej teorii. Ażeby agitacyom stronnictwa ująć pola, i Sędziego samego nie wystawiać na szwank chwiejnej polityki, przychyliła się Komisyja do zdania Anglika Baco de Verulam, który chcąc postawić Sędziego wyżej wszelkich stronnictw, przemawia za nadaniem jemu władzy od władzy.

Równie na podporządkowanie Sądów pokoju pod Sądy zwykłe godzić się nie można, jeżeli mamy mieć pewność, że urząd ten honorowy zechcą piastować mężowie z pochodzenia, stanowiska i wykształcenia swego znani i cenieni w kraju.

Ażeby pojedyncze Sądy pokoju nie były pracami swojemi przeciążone, ogranicza projekt okręgi do 30.000 ludności, pozostawia wszelako dotyczącym władzom do woli, terytorya pojedynczych okręgów wedle potrzeby zmniejszać.

Ponieważ godność Sędziego pokoju nie jest etatową, i stanowisko każdego Sędziego równe, przeto niedopuszcza projekt zastępców Sędzi pokoju, i stanowi, ażeby raczej i to naraz mianowano dla każdego Sądu pokoju dwóch Sędziów, kolejno po sobie urzędujących.

Chcąc mieć Sędziami mężów honorowych, nie można dopuścić, ażeby który z nich urzędował, skoroby dopuścił się jakiego czynu hańbiącego; przeto też przewidziano w projekcie przypadki, w których władza Sędziego pokoju ustaje.

Do składu Sądu pokoju zaliczono także pisarza Sądu pokoju: albowiem bez niego jako manipulację prowadzącego, równie i też bez woźnego jako sługi publicznego, instytucya Sądu pokoju obejść się nie może. Projekt chce ukwalifikowanego adjunkta sądowego mieć pisarzem Sądu pokoju, ażeby Sądowi takiemu zapewnić pewne usługi. odszczególniającemu się zaś pisarzowi Sądu pokoju zabezpieczyć promocyę do wyższych posad w sądownictwie, jak też przestrzegać, aby do manipulacyi w Sądach pokoju nie używano indywiduów mniej wykształconych i najczęściej skłonnych do pisarstwa pokątnego, a tym sposobem zapobiedz wytworzeniu kasty, która nie mając widoków awansu i zajęcia wyższego i korzystniejszego stanowiska w hierarchii sądowniczej, rekrutowałaby się z ludzi mniej zdolnych, mniej pewnych, nie dałaby Sędziemu pokoju żadnej gwarancji zacnego zachowania się, i stałaby się z czasem zakałą i ruiną nowej instytucyi.

Dla dogodności publiczności i Sędziego jest pożądanem, ażeby audyencye w pewnych naprzód oznaczonych terminach odbywały się: przeto dni audyencyi tygodniami winne być wyznaczone; dla nagłości jednakże spraw ma być Sędziemu możność podana, sprawę zaraz, a nawet w pomieszkaniu swoim przeprowadzić.

Dla skrócenia procedury stanowi się postępowanie ustne: a dla tego samego i dla większej kontroli także jawne i z pewnemi tylko wyjątkami. Mianowicie w postępowaniu ugodowem nie można wymagać jawności postępowania, gdyż układ sam według swej natury jest więcej sprawą osobistą, a częstokroć może leżeć w interesie stron, aby jej sprawę nie traktowano publicznie.

Ażeby o przebiegu sprawy i wyniku tejże mieć dokładną wiadomość, należy w każdym Sądzie prowadzić księgi czynności Sądu. Projekt wylicza tylko trzy, t. j. dziennik, sentencyonaryusz i index. Przeznaczenie każdej z tych ksiąg jest zawarte tak w §. 16, jakoteż w pojedynczych ustawy. Nie podaliśmy zaś formularzów ponieważ sądziliśmy, iż takie szczegóły nie należą do ustawy, i są raczej przedmiotem instrukcyi zmieniających się koniecznie w miarę doświadczeń w praktyce uzyskanych.

Ustanawiając te trzy rodzaje ksiąg zastosowaliśmy się do praktyki w Rzeczypospolitej Krakowskiej przestrzeganej, z tą tylko różnicą, iż „księgę wpisów“ nazwaliśmy „dziennikiem,“ gdyż ta ostatnia nazwa odpowiada więcej istocie rzeczy.

Oprócz pomienionych trzech ksiąg prowadzi Sąd pokoju „Protokół audyencyonalny,“ na który w ustawie w §§. 31., 39., 42., 45. i 47., powołuje się. Taki protokół winien spisywać się na każdej audyencji i to na osobnych arkuszach, ponieważ częstokroć audyencya odbywać się będzie w pomieszkaniu Sędziego pokoju, lub też przy oględzinach przedmiotu spornego poza siedzibą Sędziego pokoju. Samo przez się rozumie się, iż te protokoły należy od czasu do czasu w księgę oprawić.

Że te protokoły audyencyonalne nie mają zastępywać pism spornych, jak to dotychczas po naszych Sądach pierwszej instancji dzieje się, wypływa jak najwyraźniej z tego, co one zawierają. Te protokoły mają bowiem zawierać tylko treściwie spisane wnioski stron i wszystkie podczas audyencji zasądzone działania.

Do zakresu działania Sądów pokoju przydzielono jednanie stron i nieodwołalne rozstrzygnięcie sporów cywilnych. Zastrzeżono im także zakres w postępowaniu sądowo-niespornem, lecz tego zakresu na teraz bliżej nie oznaczono, ponieważ właśnie ta gałąź prawodawstwa jest w przeobrażeniu. Odczekać zatem wypada rezultatu tego przeobrażenia, i albo w nowej ustawie o postępowaniu niespornem, albo w drodze dodatku do ustawy o Sądach pokoju umieścić czynności Sędziego pokoju w sprawach niespornych.

Sprawy karne, już to z natury swej przy władzy karzącej pozostać muszą; Sędziemu zaś pokoju dla utrzymania jego powagi i porządku w Sądzie tylko władzę dyscyplinarną przyznano.

Spraw administracyjnych do zakresu działania Sądów pokoju nie przydzielono, gdyż jakbądź takowe w Anglii i Danii do Sądów pokoju należą, całkiem inne stosunki w naszym kraju pod tym względem zachodzą.

Przydzielenie innych prócz sądowych czynności mogłyby tylko wtenczas nastąpić, jeżeliby ustawodawstwo we wszystkich gałęziach było już w naszym kraju ustalonym. Lecz pod tym względem panuje prawdziwy jeszcze chaos. Nie mogliśmy więc narażać zaprowadzenie instytucji Sądów pokoju na niepewność otrzymania najwyższej sankcji przez przydzielenie jej czynności, któreby może podało niechętnym broń do orzeczenia, iż ustawa sprzeciwia się albo ogólnie obowiązującym ustawom, albo stoi w sprzeczności z innymi ustawami lub instytucjami. Nam szło przedewszystkiem o to, aby ta instytucja z jej głównymi atrybucjami, to jest jednanie stron i sądzeniem mniejszych spraw, a nawet większych, skoro strony na to się zgodzą, weszła w życie. Raz położony kamień węgielny umożliwi z czasem dokończenie gmachu we wszystkich jego częściach.

Jeżeli Sędzia nasz ma być Sędzią pokoju w całym znaczeniu tego słowa, to należy go postawić w możności, ażeby tego przeznaczenia swego dopełnić. Dlatego też projekt wnosi, aby wszystkie strony bez różnicy i we wszystkich swoich sprawach udać się mogły do niego w celu załatwienia sporów dobrowolnym układem, i aby taki układ był zdolnym do egzekucji.

Przymusu do ugody nie przyjęliśmy do naszego projektu. Już przy rozprawach nad kodeksem napoleońskim przymus taki znalazł wiele przeciwników, a ich liczba nie zmniejszyła się z postępem czasu. Doświadczenie oparte na tabelach statystycznych uczy, iż przymus taki, gdzie istniał, małe tylko przyniósł rezultaty. Przymus taki jest tylko nadto ograniczeniem wolności każdego dania swojej sprawie kierunku, jaki za najwłaściwszy uzna. Zdaniem naszym odpowie się wszelkim wymaganiom najlepiej, jeżeli, usuwając przymus, podaje się publiczności instytucję, w której wszystkie swoje sprawy zagodzone, a prawie wszystkie zasądzone być mogą. Dlatego chcemy mieć Sędziów pokoju mężów światłych i zaufanie publiczne posiadających, do których, jeżeli wypełnią swoje obowiązki, niemal wszystkie sprawy wniesione będą.

Sędzia pokoju rozstrzyga:

- I. spory do jurysdykcji własnej należące, lub też
- II. jeżeli strony jego sądowi dobrowolnie poddały się.

ad I. Do tych spraw należą:

- a) spory o uiszczenie kwoty 200 złr., jeżeli żądanie opiera się na dokumencie publicznym, albo sądownie lub materialnie legalizowanym;
- b) spory o uiszczenie kwoty do 50 złr. bez względu na taki dokument; a w obydwóch tych wypadkach nawet wtenczas, jeżeli
- c) powód żąda osobistego świadczenia, lub rzeczy ruchomej, a zarazem w miejsce ich, zapłacenia kwoty pieniężnej.

Zatem podstawą w ocenieniu własności stanowi na każdy sposób kwota pieniężna do 200 złr., żądana lub wprost, lub też w zastępstwie jakiegoś świadczenia osobistego albo rzeczy ruchomej.

Wszystkie więc sprawy których przedmiot żądania da się sprowadzić do kwoty 50 złr. lub ewentualnie 200 złr., należą do jurysdykcji Sędziego pokoju. Mianowicie zaś należą do niego podług tej zasady i w granicach tych samych także skargi o szkody, zrządzone bądź przez ludzi, bądź przez zwierzęta, i skargi o zapłatę za robotę, itd. — Wyjęte zaś są tylko sprawy przydzielone specjalnym sądom, jak np. sprawy handlowe, wekslowe, hipoteczne, górnicze, itd. lub też, jeżeli chodzi o części lub reszty pretensyj, przenoszących pierwotnie 200 złr., a względnie 50 złr., gdyż rozpoznawanie tych najczęściej wymaga specjalnych wiadomości prawniczych.

Jurysdykcya Sędziego pokoju normuje się według pozwanego, lub też wedle miejsca położenia przedmiotu sporu.

ad II. Ażeby podnieść stanowisko i powagę Sędziego pokoju, i zachęcić go do zasłużenia sobie na zaufanie stron, i ażeby umożliwić stronom mającym zaufanie do Sędziego pokoju, zdać się na jego sąd także w sporach większej wagi i bez ograniczenia na kwotę, a nawet w sporach prowizoryalnych i rumacyjnych postanowiono, iż skoro strony na to się zgodzą, wolno Sędziemu pokoju sprawy przekraczające zakres *ad I.* wyrażony — sądzić; wszelako i tutaj przestrzega się zasada w górze wypowiedziana, że w sprawach wyraźnie z pod jurysdykcji Sędziego pokoju wyjętych, strony na sąd jego godzić się nie mogą, a tylko pozostawiono im wolność, sprawy takie przed Sądem pokoju dobrowolnym układem zagodzić.

Mając stosunki, zwyczaje i potrzeby naszego kraju na oku, unormowaliśmy taki tok sporu, jaki uważaliśmy za najdogodniejszy dla stron, najpojedynczszy i najkrótszy. Zostawiono stronom do woli, wnosić swoje skargi na piśmie lub ustnie, stawać w Sądzie osobiście lub przez zastępców, nawet w toku rozprawy godzić się; wolno powodowi dać sprawie spaść z rejestru, i ją następnie znów ponowić, byle nie ze stratą pozwanego; wolno obydwom stronom pozasądownie pogodzić się, i na terminie nie stanąć; każdej stronie wolno bronić się i sprawę wyświecać, pozwanemu zaś także dać zaocznie sprawę zasądzić.

Sędzia zaś, kierując rozprawą, sam sprawę bada i rozsądza, które okoliczności są ważne, i spór rozstrzygające? czyli świadków i których pytać? czyli ich zaprzysięgać i kiedy? czyli też poprzestać na ich poręczeniu? — On sam może sprawę odroczyć; on zarządza naoczne oględziny przedmiotu spornego.

Wychodziliśmy z tej zasady, iż gdy Sędzia pokoju sądzi według swojego przekonania i sumienia, nie przywiązany do żadnych form, jego mniemaniu pozostawić należy, jakimi drogami on do tego przyjść może, iżby wydał wyrok z całym zaspokojeniem swojego sumienia.

Po ukończonej rozprawie Sędzia pokoju ocenia wynik tejże jedynie tylko wedle swej najlepszej wiedzy, sumienia i przekonania, i w temto najwyższa powaga Sędziego pokoju spoczywa, że on nie trzyma się z góry unormowanych prawideł dowodowych, lecz słucha głosu sumienia swego i wydaje wyrok. — Piastując jednakże urząd publiczny, i będąc organem sprawiedliwości, której szafarzem jest najwyższa władza monarsza w Państwie, wydaje Sędzia pokoju wyroki swoje w imieniu Jego Cesarskiej Mości z wszelką dokładnością co do przedmiotu sporu, stron i orzeczenia samego.

Upowodowanie zaś wyroku, jakkolwiek stanowi ono składową część wyroku, nie jest właściwą podstawą orzeczenia, ale raczej streszczeniem głównych szczegółów, odnoszących się do sprawy. Taki wyrok, jak też wszelkie orzeczenia i uchwały Sądu pokoju, zapisane w dotyczące księgi, stają się dokumentami publicznymi.

Wyrok przez Sędziego pokoju ogłoszony staje się zaraz prawomocnym: przeciw niemu niemasz apelacji; albowiem przeciw orzeczeniu, opartemu li tylko na przekonaniu, nie zaś na pozytywnych z góry unormowanych dowodach, apelacji być nie może.

Dozwoloną jest tylko opozycja przeciw wyrokowi zaocznie wydanemu, którą tylko pozwany wnosić może, gdyż tylko sprawa pozwanego może być zaocznie sądzoną.

Dopuszczamy także kasację, ale tylko w dwóch wypadkach, to jest: dla niekompetencji Sędziego, i jeżeli Sędzia pokoju sądzi sprawę, w której powinien się być wykluczyć.

Opozycja ma na celu podanie pozwanemu możliwości bronienia się jeszcze, jeżeli sprawa zaocznie z jego krzywdą zasądzoną została. Ażeby jednakże z tego środka prawnego pozwany nie czynił nadużycia, i sprawy nie przewlekał, winien jest na nowym terminie bronić się, gdyż więcej słuchanym nie będzie.

Najdalej w przeciągu trzech miesięcy po upływie terminu uiszczenia w ugodzie lub wyroku wyrażonego, winna strona zażądać od Sędziego pokoju położenia klauzuli egzekucyjnej na wyroku lub ugodzie.

Postanowiono termin 3-miesięczny, ażeby z jednej strony przymusić stronę do ostatecznego załatwienia sprawy, z drugiej strony zaś, ażeby i Sądowi pokoju nie utrudniać urzędowania przez odgrzebywanie dawno zasądzonych spraw pod okolicznościami częstokroć już zmienionymi, żeby na koniec nie przedłużać za nadto długo prawa do opozycji. Postanowienie to nie uwłącza wszelako prawa strony przeprowadzenia egzekucji jak długo prawo jej nie zgasło.

Zresztą klauzulę egzekucyjną udziela Sędzia pokoju także w dowód, że niemasz przeciw wyrokowi ani opozycji, ani też kasacyi założonej.

Ezekucya sama odbywa się przed Sądem pokoju najkrótszym i najpojedynczym sposobem, gdyż główny cel jest, ażeby wierzyciel bez wszelkich zachodów i przewlekań ze strony swego przeciwnika został zaspokojony.

Dłużnik winien natychmiast uiścić się z długu swojego, a jeżeli nie ma funduszków gotowych do pokrycia, Sędzia pokoju zarządza sprzedaż jego ruchomości z pod egzekucji nie wyjętych, aż do użycania potrzebnej kwoty.

Przy sprzedaży ruchomości, szacuje takowe znawca. Z ceny kupna i sprzedaży zaspokojony wierzyciel oddaje tytuły i dokumenta dłużnikowi, a jeżeliby jakiegokolwiek rodzaju spory z powodu egzekucji prowadzonej wszczęły się, rozstrzyga je Sędzia pokoju jako sprawy naglące, to jest natychmiast, lub jeżeli Sąd zwykły przeprowadza egzekucję, postępuje według dotyczących przepisów.

Przedkładając załączony projekt Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, Komisyja sądzi, iż o ile stan terażniejszy prawodawstwa państwowego i krajowego dozwala, projekt ten jest na teraz jedynie możliwym w naszym kraju, i odpowiada zupełnie w głównem przeznaczeniu Sądów pokoju jego potrzebom. Nie będą te Sądy pokoju wypełniały na razie wszystkich czynności, któreby im można przydzielić, ale zważyć należy, że wypada przedewszystkiem założyć rdzeń tych czynności, około których w miarę rozwoju prawodawstwa inne czynności będą się mogły krystalizować, na koniec nie spuścić z uwagi i tej

okoliczności, iż przy braku ludzi do czynności publicznych wdrożonych, którzy nadto płacy pobierać nie będą, nie należy obarczać Sędziów pokoju, honorowe tylko stanowisko zajmujących, czynnościami, których nawałowi na razie nie podołaliby.

Przeciążając od razu Sędziów pokoju, niedoświadczonych, zniechęciłoby się ich do tej tak ważnej pracy, a przez to samo narażonąby została cała instytucja na upadek.

We Lwowie dnia 5. Czerwca 1870.

Oktaw Pietruski,
Przewodniczący Komisji.

B. Kowalski,
Referent.

Ł w ó w.

Z drukarni Zakładu narodowego imienia Ossolińskich
pod zarządem Aleksandra Vogla.

1872.